Nr. 209. Dnia 23 Września 1871 r. Sobota. Dnia 11 (23) Września 1871 r.

Prenumerata „Kur. War." wynosi. w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej z rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: † Ś-tej Tekli Panny Męczennicz.
Jutro: N. M. P. od wyzwol. niewolników i Ś-go Ładysława z Gielniowa.
Poniedziałek: Ś-go Cyprjana.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 48.
Zachód „ „ 5 „ 56.

Długość dnia godzin 12 minut 8.
Ubyło „ „ 4 „ 27.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: Ś-tej Aurelii Panny.
Środa: ŚŚ. Kosmy i Damjana MM.
Czwartek: Ś-go Wacława Kr. Cz.
Piątek: Michała Arch.

— Na niedzielę jutrzejszą, 17-tą po Świątkach, przypada ewangelją u Mateusza św. w rozdz. 22-gim: „O miłości Boga i bliźniego."

— Dziś przypada Ś-tej Tekli Panny i Męczenniczki, której uroczystość obchodzoną będzie jutro Nabożeństwem odpustowem z wystawieniem N. Sakramentu i kazaniami tak zrana jak i popołudniu w kościołach: Ś go Józefa Obl. N. Marji Panny i Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej.

— W kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przedm. obok wystawy sztuk pięknych, obchodzoną będzie jutro Nabożeństwem odpustowem uroczystość Ś-go Ładysława z Gielniowa.

— W kościele Ś-go Franciszka odbędzie się jutro odpustowe Nabożeństwo na cześć Ś-go Józefa z Kopertynu.

— W kościołach Ś-go Krzyża, Ś. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na Powązkach, odbywać się będą doroczne Nabożeństwa odpustowe na pamiątkę poświęcenia kościoła.

— *Astrachań 6 września.*— Najjaśniejszy Pan, w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości, raczył przybyć 3-go września, około godziny 4-ej po południu, do Tiumeniewki — schronienia zimowego osady Choszauszewskiej, gdzie powitany został przez lud kałmycki, i zwiedziwszy osadę, raczył być obecnym na uroczystości urządzonej na cześć przybycia Jego Cesarskiej Mości. Przyczem Najjaśniejszemu Panu, przy odjeździe, który nastąpił o godzinie 7mej wieczorem, stosownie do zwyczaju, ofjarowane zostało futro. Następnego dnia Jego Cesarska Mość, raczył przybyć o godzinie 10-ej z rana, do Astrachania, gdzie powitany został z zapałem; domy były przyozdobione flagami i kobiercami, wieczorem zaś uiluminowane.

5-go września, o godzinie 4-ej z rana, Najjaśniejszy Pan wyjechał z miasta i przybył o godzinie 10-ej do wsi Zilinoje, gdzie raczył być obecnym przy połowie ryb, i rozpatrzywszy się szczegółowo w trybie robót około tego przemysłu, raczył udać się, około godziny 12-ej z rana, morzem, w dalszą podróż do Petrowska. (Dz. War.)

— Komitet do spraw Królestwa Polskiego, przez Najwyżej zatwierdzoną, 6-go sierpnia r. b. uchwałę postanowił: aż do czasu ostatecznej organizacji zarządu dobrami rządowemi w gubernjach Królestwa Polskiego, nadać urzędnikom technicznym zarządu dóbr rządowych prawo na pobieranie przez nich przy delegowaniu w intereresie służby, w granicach tej gubernji, gdzie delegowany urzędnik zostaje w służbie, djet w tych wszystkich wypadkach, kiedy koszta delegowania, według obowiązujących przepisów, powinny być zwrócone skarbowi od osób prywatnych. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych, Najmiłościwiej raczył zezwolić na nie liczenie kary, zapisanej do listy stanu służby cenzora warszawskiego komitetu cenzury, radcy dworu *White*, za przeszkodę do otrzymania emerytury za czas od 1843 do 1859 roku, jak również nagród i innych przywilejów za nieskazitelną służbę ustanowionych, z wyłączeniem znaku honorowego nieskazitelnej służby i orderu Ś-go Włodzimierza.

— Najjaśniejszy Pan w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, 15 (27) lipca r. b., Najmiłościwiej raczył zezwolić na przyłączenie nazwiska i herbu komendanta warszawskiego, jenerał-lejtnanta *Rozwadowskiego*, do nazwiska i herbu męża jedynej jego córki, rotmistrza pułku ułanów lejb-gwardji imienia Jego Cesarskiej Mości, Włodzimierza *Paszczenki*. (Dz. War.)

— *Rozporządzenie zarządzającego ministerstwem spraw wewnętrznych.* W obec Najwyżej zatwierdzonej, 4 czerwca r. b., nowej ustawy o akcyzie od tytuniu, zarządzający ministerstwem spraw wewnętrznych uznał za właściwe uzupełnić art. 58 i zmienić art. 67 czasowych postanowień w wydziale poczt, ogłoszonych w Nrze 169 *Gońca urzęd.* z r. b., w następujący sposób:

§ 58. Zabrania się przesyłać pocztą palne, gryzące i łatwo zapalne rzeczy i przedmioty, jak również nieobanderolowane wyroby tytuniowe wszelkiego rodzaju.

§ 67. Jeżeli się okaże, że do oddanej na pocztę, lub przesłanej pocztą korespondencji będą włożone nieobanderolowane wyroby tytuniowe wszelkiego rodzaju, to taka przesyłka zatrzymuje się na poczcie i oddaje się z pocztamtów, gubernialnych i obwodowych kantorów pocztowych do miejscowych zarządów akcyzy, a z innych władz pocztowyah do zarządów okręgowych; przyczem władza pocztowa powinna zawiadomić te zarządy, zkąd, od kogo i do kogo (jeżeli te wiadomości są posiadane) przesyłane były nieobanderolowane wyroby tytuniowe. (Dz. War.)

— *W dodatku do rozkazu Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 253 wydanym, zamieszczono*: Powróciwszy z udzielonego mi urlopu, objąłem powierzone mi obowiązki. — O czem zawiadamiając podwładną mi Policję, polecam Pułkownikom: Kosińskiemu i Jankowskiemu, zająć się właściwemi swemi czynnościami. (Gaz. Polic.)

— Dostrzegać się daje, że dorożkarze jeżdżą po mieście niedbale, nadzwyczaj nieostróżnie i z rozpuszczonemi lejcami. Wskutek czego, polecam Kommissarzom cyrkułowym, rozkazać służbie zewnętrznej przestrzegać, ażeby to nadal dopuszczanem nie było. (G. Polic.)

— Doszło do mojej wiadomości, że przy rogatkach miejskich, tak w obrębie jako i poza obrębem miasta, zgromadzają się w znacznej ilości wozy i fury i do tego stopnia zajmują całe ulice, że tamują przez to swobodny przejazd. Wskutek czego wkładam na Kommisarzy cyrkułów, w obrębie których znajdują się rogatki, obowiązek zalecić służbie policyjnej na rogach lub w pobliżu onych znajdującej się, aby nieporządek ten nadal miejsca nie miał. (Gaz. Polic.)

— *St.* — W każdem większem mieście, w celu zbadania sił produkcyjnych, zadawano sobie nie mało trudu i poszukiwań, ażeby obrachować ilość osób pracujących w tym czy owym zawodzie, głową, piersią czy rękami, lecz rzadko kto przedsiębrał zadanie (i my też niemożemy) aby porachować próżniaków to jest takich, którzy nic nie robią i zalegają najczęściej miejsca publiczne, kawiarnie, cukiernie, billardy i t. p. zakłady wypoczynku posiłku lub zabawy.

Niemamy za złe pewnej klassie ludności, która strawiwszy wiek na pracy biórowej, fabrycznej lub rolniczej i t. p. szuka sobie wytchnienia czy w pogadance, czyli też w przesiadywaniu w miejscach, o których wyżej mowa i wertowaniu pism publicznych, nakoniec w przepędzaniu czasu na wszelki inny sposób „bo niemasz okropniejszej kary jak skazać się na zupełną bezczynność", ale z podziwienia wyjść nie możemy, gdy rześka i zdrowa młodzież, zdolna do pracy i o nią prawie dopominająca się, całemi dniami zalega powyżej wzmiankowane miejsca, nie dla chwilowego posiłku,—lecz po prostu dla zabicia czasu i roztrwonienia ostatniego grosza.

W Warszawie w r. 1869 znajdowało się: restauracji 189; traktjerni 112; cukierni 56; kawiarni 88, bilardów 188; piwiarni 84. Razem zakładów 717. Liczba ich niezawodnie od dwóch lat znacznie zwiększyła się a z nią i kontyngens młodych ludzi nic nie robiących.

Przyjmujemy wszelako cyfrę 717. Gdyby tylko po 3 młodych ludzi liczyć na każdy z powyższych zakładów przepędzających w nich po trzy godziny codzień, otrzymamy 2151 osób nic nierobiących, 6453 godzin codziennie przez nich zmarnowanych bezpowrotnie. Czyli że zbiorowo w jednym dniu tracą oni $264^1/_2$ dni pracy.

Gdyby taką bezczynną godzinę szacować tylko po 5 kop. zarobku jeśliby ona przepędzaną była w zatrudnieniu np. w biórze, handlu lub warsztacie, otrzymamy straty materjalnej po 220 rs. 65 kop. dziennie czyli że w ciągu roku przepędzenie trzech godzin na próżnowaniu wynosi na pieniądze 79,434 rs.

Żeby znowuż obliczyć, ile ci *pracowici próżniacy* wydatkują wciągu tych trzech godzin, boć w miejscach o których mowa darmo nic się dawać niepowinno, otrzymamy summę strat w trojnasób przewyższającą powyższą llczbę.

Ileż ponoszą straty, tacy którzy zamiast trzech godzin przepędzają tym sposobem całe dnie, całe lata, całą młodość!.

Poszukiwania statystyczne są więc niedokładne, u nas muszą mieć one doniośléjsze zadanie. Dążyć one powinny do wykazania nie tego ile zyskujemy ale ile tracimy—i taki rachunek dopiero jaśniej by określił stopień prawdziwych zasług społecznych o których tak się dużo mówi — do nieobeznanych z wartością czasu i pracy.

Wiadomości miejscowe.

— (*Art. nad.*) Wiedząc, że wszystkie artykuły mające na celu przeprowadzenie jakiegoś projektu w celu dobra publicznego, chętnie są umieszczane w szpaltach „Kurjera", ośmielam się i ja przesłać te słów kilka, prosząc o ich zamieszczenie.

Rzecz tu dotyczy młodzieży uniwersyteckiej, która tyle ma względów u szanownych profesorów uniwersytetu, że ci chętnie i bez żadnej pretensji, pospieszają z niesieniem jej pomocy lekarskiej. Idzie więc o to, czyby panowie właściciele aptek nie zechcieli także przyczynić się, opuszczając połowę ceny na lekarstwach, do ulżenia potrzebującym, którzy, nie dość że zmuszeni są w czasie choroby rzucać swoje zajęcia dające im utrzymanie, wystawieni są jeszcze na tak wielki stosunkowo do ich funduszów wydatek, jaki lekarstwa za sobą pociągają.

Znając życie uniwersyteckie, gdyż sam dopiero od paru miesięcy przestałem być studentem, wiem dobrze, ile to ustępstwo szanownych panów aptekarzy byłoby użyteczne dla tych studentów, którzy pracując w uniwersytecie a zarazem i na utrzymanie swoje, tracą zdrowie i leczyć się prawie ciągle są zmuszeni.

Trudności, jakaby wynikła w kontroli recept studenckich, możnaby uniknąć tym sposobem, że każdy z p. doktorów byłby łaskaw pod receptą zrobić wzmiankę, że ta recepta jest dla studenta. *L. S.*

═ Jeden z tutejszych miłośników sztuki posiada instrument, który mógłby zdobić pierwszorzędne muzeum archeologiczne.

Jestto klawikord w formie stolika, pochodzący z fabryki paryzkiej: Sebestjana Erarda, zbudowany w roku 1792.

Klawikord ten, sprowadzonym został do Warszawy, do koncertu urządzonego podczas pobytu Napoleona I-go. Po koncercie tym, instrument kosztujący ze sprowadzeniem, około 2 tysięcy franków, dostał się w posiadanie Józefa Elsnera, b. dyrektora b. konserwatorium muzycznego.

Na tym dziś: *starym gracie*, według tradycji, grywali wielcy mistrze i sławne piękności żyjące w początkach bieżącego stulecia.

Nieraz także na nim wygrywano *menuety* i *gawoty*.

Klawikord ten, jest obecnie jeszcze w dobrym stanie i dokładność jego budowy zapewnia, że przetrwa nie tylko to stulecie w którem przyszedł na świat.

Na *dece* tego klawikordu, umieszczony jest następujący napis: „*Sebastien Erard et Frère. Compag. Privilegiée du Roi. Rue du Mail Nr. 16, 37, à Paris, à 1792.*

═ „Bibliografii Polskiej" Karola Estrajchera zeszyt 3 wkrótce opuści prasę drukarską, dociągnięty jest do wyrazu D r a m a t y c y. Zeszyt 4 zamykający tom 1 tego dzieła wyjdzie na wiosnę roku przyszłego. Cieszymy się tym, choć nader powolnym postępem druku nieoszacowanego dzieła, które stanowić winno ozdobę każdej większej biblioteki wykształconego człowieka. Szkoda wielka, że druk szybciej prowadzony być nie może.

═ Obecnie w zakładzie litograficznym i fotograficznym p. Maksymiliana Fajansa, są wykończonemi rysunki anatomiczne, zamówione przez departament medyczny w Petersburgu. Olbrzymia ta praca kosztować będzie około 2500 rubli. Kilka plansz tych rysunków wykonanych było w najpierwszych zakładach zagranicznych; nie przedstawiały one pożądanej dokładności w odrobieniu, i zapewne dla tego, robotę tę ostatecznie powierzono powyższemu zakładowi.

═ Pan Filleborn studjuje obecnie sympatyczną rolę: *Kazimierza*, w operze Moniuszki: *Hrabina*.

═ Wczoraj na scenie wielkiej, debiutował p. Stanisław Gellert artysta baletu. Debiutant tańczył *pas de deux* z panną Cholewicką i zwolennicy choreografii rokują mu przyszłość w obranym zawodzie, tak wesołym z pozoru.... Pan Gellert jest uczniem p. Meunier reżysera tutejszego baletu.

═ Słyszeliśmy, że towarzystwo zagranicznych kapitalistów i przemysłowców zamierza urządzić w Dachowej pod Sochaczewem przędzalnię na wielką skalę. Zakładów tego rodzaju potrzeba nam bardzo. Że mogą one istnieć z wielkiemi korzyściami byleby dobrze je prowadzono, dowodem tego fabryka Żyrardowska obok stacji kolei Ruda Guzowska. Fabryka ta wzrasta i rozwija się nieustannie i szybko. Przędzal-

nia w Dachowej jako mogąca korzystać z naturalnego motoru wody przedstawia tem bardziej korzystne widoki. Szkoda że do zrobienia tego spostrzeżenia i skorzystania zeń trzeba było aż z za granicy sprowadzonych głów i kieszeni.

═ „Petersb. Wiedom." podnoszą kwestję drożyzny drzewa na opał, którego cena za sążeń dochodzi do rsr. 10 w St. Petersburgu. W r. 1870, po 15 sierpnia, było dostawiono drogą spławu drzewa opałowego 293,717 sążni, zaś w r. 1871 takiegoż drzewa 483,207. Sążeń takiego drzewa z transportem, kosztował przemysłowca po rsr. 2 kop. 50, a że sprzedawanym był po rsr. 7 kop. 50, zarabiono więc na tej sprzedaży po 200 i 300 procent. „Pet. Wiedm." widzą przyczynę takiej drożyzny w zmowie spekulantów.

Coś podobnego zachodzi w Warszawie od czasu zniesienia składów drzewa bankowego, którego ceny regulowały ceny prywatnych spekulacji. Cena drzewa opałowego oraz cena węgla, ciągle wzrasta, pomimo iż warunki nabycia onego o mało zwiększyły się.

Wysławiana swobodna konkurencja nic nie pomoga ani na obniżenie ceny mięsa ani drzewa, taksy zaś na podobny towar jak i na każdy inny są niemożliwe, bo naruszają prawo własności. Jedynym środkiem przeciwwagi w podobnych wypadkach jest założenie Spółki z wielkim kapitałem, któraby zarazem była i regulatorem cen.

Umieszczamy swoje kapitały drobne w różnych przedsięwzięciach zagranicznych, gramy w papiery napływowe, mając pod ręką tak korzystne operacje połączone z dobrem ogólnem miasta.

═ Jarmark łowicki w dniu wczorajszym dogorywał ostatkiem życia, po sklepach pustki, sprzedający daremnie wyglądali kupca, na rynku końskim zaledwie kilkadziesiąt koni stało uwiązanych, stajnie wypróżniały się do reszty. Do piękniejszych koni jakie jeszcze były do sprzedania zaliczyć wypada: gniadego ogiera (rs. 750) własność p. B. z Jankowic i znaną z wyścigów tutejszych klacz Łyskę (rs. 350) własność p. G.

Po handlach maruderzy przy dźwiękach dysharmonijnych orkiestr dopijali..... zawsze ostatniej butelki. Żydówki biły się na rynku, aż do krwi.... która ma wziąść tłustszą a która chudszą.. gęś, za jednakowe pieniądze (widocznie poczucie sprawiedliwości miały silnie rozwinięte), publika przyklaskiwała bijatyce i śmiała się z małpy siedzącej na pudlu, zbiegowisko w tem miejscu było wielkie. Jakiś oryginał jarmarmarczny, przechodząc tamtędy śmiał odezwać się na pochwałę małpy, że pewnie ona niepatrzyłaby gdyby kogo z gapiących się wsadzono na pudla..... oburzenie było wielkie..... wszyscy jednak zaraz rozeszli się, a najpierw małe dzieci.

Pod wieczór wszystko ucichło, muzyki umilkły i w każdym oknie świeciły zapalone szabasówki.

═ W dniu wczorajszym na wszystkich targach warszawskich przedewszystkiem rozkupywano koguty na nadchodzący sądny dzień u izraelitów.

═ Niedawno któś z jadących z Sochaczewa do Łowicza zażądał od włościan furmanki. Chętnie się znaleźli ale chcieli za to aż rubla. W czasie targowania się pasażer spostrzegł jadącą furmankę parokonną wyładowaną kamieniami. Wiozący zapytany odpowiedział że jedzie do Łowicza gdzie płacą za furę kamieni 45 kop.

— To zrzućcie przyjacielu kamienie a zawieźcie mnie do Łowicza zapłacę wam 60 kopiejek.

— Nie, nie mogę.

— Dla czego, przecież wam nawet lżej będzie.

— Juści że i lżej, ale cóżby z kamieniami się stało.

Tego rodzaju przykłady dziwnego wyrachowania włościan zdarzają się bardzo często. Właśnie coś podobnego zdarzyło się kilka dni temu i także w Sochaczewie.

Pan X. pragnąc powrócić z Sochaczewa podszedł do jednego z włościan i zapytał, ile chce za furmankę do Łowicza.

— Rubla, proszę pana.

— A ile chcecie przyjacielu za ten kamień ogromny co to leży obok chałupy.

— Weźta go sobie panie darmo.

— Tak, ale ja go potrzebuję mieć w Łowiczu, więc trzeba go odstawić. Ileż tedy chcecie za to?

— Wielmożny pan da 45 kopiejek to już zwykła cena za furę kamieni.

— Zgoda.

W chwilę potem po szosie Sochaczewsko-Łowickiej toczył się parokonny wóz a na nim pan X. siedzący na zakupionym kamieniu z tryumfującą miną, dumny z użycia doskonałego argumentu.

═ Na koźle jednego z omnibusów kursujących po Nowym Świecie, wieczorną porą, rozlega się wykonywany na trąbce *Gawot.* Egzekutor tej sławnej dziś jeszcze melodji, zamierza w tych czasach urządzić koncert dla zebrania funduszu, na sprawienie sobie nowego bicza.

═ Dzisiaj na scenie Teatru Rozmaitości, odbyła się próba czytana z komedji Bałuckiego p. n. „Pracowici Próżniacy"

═ Nocy dzisiejszej, w parę minut po wybiciu godz. 3-ej, pokazał się w stronie rogatek Grochowskich płomień. Wszystkie oddziały straży ogniowej pośpieszyły na miejsce. Płomienie tymczasem coraz bardziej się rozszerzały. Pożar wszczął się na ulicy Wołowej w domu drewnianym Nr 234, własnością p. Wantałowej będącym, tuż przed rogatkami Grochowskiemi po lewej ręce. Dom ten jako niezdatny do odnowienia, przeznaczonym był właśnie do rozbiórki i część jego mieszkań stała już nawet pustkami.

Wiatr pędził płomienie w stronę rogatek ogień więc w tym kierunku niemógł się szerzyć gdyż obok domu Nr 234, znajdują się dość obszerne grunta zasiane. Usiłowania zatem straży kierowane były do ognia szerzącego się ku miastu i zajmującego sąsiedni dom Nr. 233 Braginowej Anny.

Ratunek tak był energiczny, że w kwandrans po przybyciu straży ogień już opanowano. Dom Nr. 234 spłonął prawie do szczętu, niedopalone bowiem ściany poobalano, jako grożące przewróceniem się. Na domu zaś Nr. 233 spłonęła część dachu i część węgła. Reszta domu mocno jest uszkodzona. W zabudowaniach tylnych obu domów spłonęły komórki, stojące jednak obok nich o parę łokci szopy, pozostały nietknięte.

Przyczyna pożaru niewiadoma. Pogorzelcy opowiadali nam, że gdy się zbudzili, płomienie już ich ogarniały, niektórzy z nich mieli nawet opalone odzienie.

Ogień ugaszono zupełnie o godzinie 5-tej z rana. Przy ratunku kilku żołnierzy straży ogniowej uległo pokaleczeniu, z tych Sosiński Józef żołnierz prazkiego oddziału straży został mocno raniony w głowę.

Szkody wynoszą około 3,000 rubli.

═ Mówiono nam o zamiarze wznowienia na tutejszej scenie opery Donizetti'ego: „Lukrecja Borgia". Tytułową rolę ma śpiewać panna Miller-Czechowska.

═ Dnia 30 lipca r. b. w gminie Wyryki powiecie Włodawskim spadł grad nadzwyczajnej wielkości bo prawie wymiarów jaja kurzego. Grad ten zbił zboże włościan Krasowa i Żukowa, na przestrzeni 64 morgów. Szkody wynoszą około 2200 rs.

═ Dnia 15 Sierpnia r. b. w gminach Suchawola i Lisia Wólka spadł grad, który poczynił szkody w zasiewach i drzewach owocowych razem na rubli 21,000.

═ „Ruski Mir." dowiaduje się, że do w prowadzenia reformy sądownictwa w guberniach zachodnich Cesarstwa, ma być wyznaczonym p. Szamszyn Prezes Sadu Okręgowego St.-Petersburskiego, zaś w Królestwie Polskiem, Członek kassacyjnego Departamentu spraw kryminalnych, Senator Kowalewski.

— *Kantorowi komissowemu pod firmą: Gąsiorowski i Spółka w Krakowie.* — Na reklamacje Kantoru, co do zarzutów niesłuszności w wykonaniu przyjętych zobowiązań dostarczenia górali do roboty, zamieszczonych w korrespondencji z Kielc (Kurjer Warsz. Nr 196); oświadczamy na skutek dopiero co otrzymanego upoważnienia, że autor wzmiankowanego artykułu p. Hipolit Łuniewski z Kielc, czerpał wiadomości co do tych zarzutów, od interesowanych właścicieli ziemskich: p. Z. z Dębskiej Woli i p. M. R. z Sobkowa, oraz innych, których w razie potrzeby wskazać jeszcze może. — Mamy nadzieję, że po takiem wyjaśnieniu kantor oszczędzi nam dalszych niewłaściwych korrespondencji, na czytanie których nie mamy czasu.

— *Panu N.* W odpowiedzi na list, oświadczamy, że zarząd tutejszego kościoła katedralnego, zajął się już reperacją tynków grożących upadkiem nad drzwiami mniejszemi wchodowemi od ulicy Sto-Jańskiej.

— Na zapytanie objaśniamy, że emeryci po uzykaniu świadectw na drukach bezpłatnych od komisarzy policyjnych właściwego cyrkułu, przy dołączeniu dowodów, o przyznaniu emerytury, czynić winni podania na drukach dostarczanych im bezpłatnie w Izbie Skarbowej w gmachu b. Zarządu Finansowego o pozyskanie nowej książeczki emerytalnej na r. 1872.

— *Jednemu z prenumeratorów.* — Ogłoszenie o zgubionej *butelce z Blanc à la Ristori*, wydrukowanem być może w kurjerze za opłatą.

(*Art. nad.*) — Ponieważ p. Franciszek Gumowski, dotychczasowy redaktor odpowiedzialny „Opiekuna Domowego" zniewolonym został do zrzeczenia się powyższego obowiązku i ja z mojej strony porobiłam już stosowne kroki, do zatwierdzenia innego, — przeto dla zasłonienia się od wszelkich strat z tytułu wydawnictwa wyniknąć mogących, niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że odtąd wszelkie interessa odnoszące się do tejże redakcji ja sama lub upoważniony przezemnie p. Bogumił Aspis załatwiać będziemy (w biórze redakcji, ulica Chmielna Nr 3 nowy) i że wszelkie po dacie niniejszej jakiekolwiek umowy zawarte w imieniu redakcji przez p. Gumowskiego, uważać będę za nieobowiązujące.

Wydawczyni „Opiekuna Domowego." *Kazimiera Mosch.*

— Kluczyki znalezione na Krakowskiem-Przedmieściu dnia 21 b. m., odbrane być mogą w Kantorze Redakcji „Kurjera Warszawskiego".

— Andrzej Pobiedonosow, stróż kancelarji Zarządu Inżynierskiego Warszawskiej Cytadeli, w dniu 3 (15) b. m., o gogzinie 9-tej wieczorem, zgubił następujące Papiery: rachunek reparacji z kwitem z domów Zarządu wojskowego i pokwitowaniem z oczyszczenia kloak w miesiącu Sierpniu r. b. Jeżeli papiery te, będą przez kogo znalezione, to należy takowe przedstawić do Wydziału 1-go. (G. Polic.)

— Onegdaj znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 523; w teatrze rozmaitości 478. (G. Polic.)

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod Nr. 3 przy ulicy Kapitulnej, dwuletnie dziecko Wasilewskiego, nadzorcy dochodów akcyznych, wypadło z okna 1-go piętra na daszek nad kloaką, a ztąd na kupę gruzu w podwórzu leżącą, w skutku czego uległo nieszkodliwemu potłuczeniu. Dzieckoto pozostaje na kuracji w mieszkaniu rodziców.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr. 41 przy ulicy Nalewki, starozakonny Jankiel Gostman, 80 lat wieku liczący, służący w bóżnicy, objaśniając świecę, urwał knot i rzucił na ścianę drewnianą, na strychu, wskutek czego zatliła się deska, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszonym został, bez żadnego uszkodzenia w zabudowaniu. (Gaz. Polic.)

— G — *Targi Warszawskie.* Gdyby obecnie panujące chłody nieprzypominały nam zbliżającej się zimy, to dosyć byłoby spojrzeć na same place targowe, a mimowoli przyszłaby nam na pamięć część roku obfitującą w ślizgawice i śniegi. W coraz większej ilości dowożone jarzyny, a szczególniej zwierzyna powystawiana już na sprzedaż, są wymownym dowodem że czas ostatecznego sprzętu z pól i ogrodów już nadszedł a polowania na dobre się rozpoczęły. Sarnę średnią ceniono rs. 8, zająca kop. 75 do 90, parę jarząbków rs. 1, parę bekasów kop. 60, dziką kaczkę kop. 50.

Wracając jednak do zwykłego porządku notowania cen to funt szczupaka żywego płacono kop. 37½, karpia kop. 30, lina kop 27, karasia kop. 25, węgorza kop. 20, ryby śnięte sprzedawano mało co taniej, funt szczupaka kop. 27½, do 30, sandacza kop. 26 do 30, karpia i lina kop. 25, karasia kop. 22½, okonia kop. 25 do 27½, jesiotra 24 do 25, drobne ryby kop. 20 do 22½, kopę raków od kop 30 do rs. 1.

Nabiału dowieziono dosyć; funt masła świeżego bez soli kop. 30, solonego tak zwanego do potraw kop. 22½ do 24, śmietany kop. 20 do 25, śmietanki słodkiej kop. 13 do 15, mleka niezbieranego kop. 5, ser średniej wielkości i suchości kop 18, kopa jaj kop. 70 do 85, na sztuki para kop. 2½.

Drobiu na targu dosyć, indyka ceniono rs. 2 kop 35, indyczkę rs. 1 kop. 45, gęś kop. 75 do rs. 1, kura tłusta kop. 45, kaczka kop. 30 do 45, kurczę kop. 20 do 27½, prosię kop. 45 do 75, gołąb' młody kop. 15 do 20, średniego koguta płacono kop. 35 do 40.

Jarzyny dosyć drogie, korzec kartofli rs. 2 kop. 50 do rs. 2 kop. 65, garniec kop. 8, pęk marchwi kop 2½, buraków kop 3, kalarepy kop. 6, głowa kapusty od 2 do 5 kop., kalafior kop. 2 do 12, kopa pomidorów kop. 75 do Rs. 1 kop. 50, ogórków (niewiele i nieładne) kop. 15 do 20, koszyczek dwu garcowy korniszonów kop. 45 do 80.

Owoców dowieziono dużo, szczególniej śliwek, których sołóweczkę trzy garcową, płacono kop 20 do 30, ananas średni kop. 75 do rs. 1 kop 20, brzoskwinie po kop. 4, funt winogron kop. 20 do 24.

Drzewa dowóz średni, ceny trzymały się do ostatka, za furę szczap brzozowych żądano rs. 4, olszowych rs. 3 kop. 40, sosnowych rs. 3 kop. 35, dwa kloce na jednokonnej furmance rs. 5, furę gałęzi rs. 2 kop. 10.

Na Pradze. Targ na konie bardzo słaby, koni prócz włościańskich prawie żadnych nie było, kupujących niewidzieliśmy. Za włościańskiego podjezdka lat 7 do 8, żądano rs. 45 do 55.

Wołów na konsumcję dostarczono sporą ilość, duże sztuki płacono po rs. 85 do 90, średnie po rs. 75 do 80, mniejsze po rs. 68 do 72, cielę od rs. 6 do 8 kop. 50.

Nierogaciznę rozkupywano, dużego wieprza karmnego, oddawano za rs. 24, średniego za rs. 16 do 19.

Centnar siana ceniono kop. 85 do 93, słomy k. 38½ do 45 pęk słomy kop. 10 do 11.

═ **Zarząd Banku Handlowego w Warszawie** podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zasadzie uchwały Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Banku i z mocy upoważnienia JW. Ministra Finansów wypuszczoną będzie trzecia emissja akcji Banku Handlowego w ilości 4,000 sztuk po 250 rsr. każda, na ogólną summę rsr. 1,000,000, — pod następującemi warunkami:

1. Każde dwie akcje lub świadectwa tymczasowe poprzednich dwóch emissji, dają prawo do nabycia jednej akcji emissji III-ej, po cenie nominalnej i dopłatą rubli pięciu za każdą akcję, stosownie do uchwały Ogólnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z d. 12 (24) sierpnia r. b. na koszta urządzenia oddziału Banku w Petersburgu przeznaczonych. Akcjonarjusze pragnący korzystać z tego prawa, obowiązani będą przedstawić akcje lub świadectwa tymczasowe poprzednich emissji w Warszawie, w kassie Banku Handlowego w Warszawie, lub w Petersburgu w kassie Banku Dyskontowego, albo w kassie Petersburskiego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie w czasie od dnia 20 do włącznie 25 października (1 do włącznie 5 listopada) r. b. Akcje III-ej emissji w tym terminie przez akcjonarjuszów nie rozebrane, sprzedane będą na rachunek Banku.

2, Wnioski na akcje III-ej emissji, dokonane być winny w terminach następujących:

50% wczasie od 20 do włącznie 25 października r. b.

1 do włącznie 6 listopada r. b.

50% i rs. 5 na każdą akcję w d. 19 (31) grudnia r. b.

3. Przy opłaceniu pierwszego wniosku na akcje III-ej emissji, wydane będą akcjonarjuszom świadectwa tym-

czasowe — świadectwa te zamienione będą na akcje w dniu 19 (31) grudnia r. b. po uiszczeniu obydwóch wniosków. Akcjonarjuszom pragnącym otrzymać wcześniej akcje liberowane, służyć będzie prawo uiszczenia drugiego wniosku przed terminem nań wyznaczonym, a w takim razie Bank bonifikować będzie 4% w stosunku rocznym od czasu liberowania akcji, do dnia 19 (31) grudnia r. b.

4. Akcje III-ej emissji nie będą brały udziału w dywidendzie na rok 1871 od uczynionych wniosków liczonym będzie jedynie na korzyść akcjonarjuszów procent 5% w stosunku rocznym od terminu wniosku do dnia 19 (31) grudnia r. b.

Począwszy od r. 1872, akcje te będą brały udział w dywidendzie lat następnych, na równi z akcjami I-ej i II-ej emissji. —8,213—

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do wiadomości, że sprzedaż biletów spacerowych do Ciechocinka, z powrotem bezpłatnym, od włącznie 3 (15) października r. b. miejsca mieć nie będzie.— Warszawa, dnia 6 (18) września 1871 r. (1—1) —8282—

† W następujący poniedziałek to jest d. 13 (25) b. m., o godzinie 9tej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę ś. p. Józefa **Krzyżanowskiego**, a to z legatu przez tegoż uczynionego; o czem Nadzór cmentarza powązkowskiego interessowanych zawiadamia. —8238—

† Jako w dniu imienin ś. p. Aurelji **Hering**, odbędzie się Wotywa w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, dnia 25 b. m., o godzinie 11tej z rana, na którą pozostałego w nieutulonym żalu Brata, oraz Przyjaciół zmarłej, zaprasza się. —8240—

† W dniu 25 b. m., to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofili z Jasińskich **Koralewskiej**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 8mej z rana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi, Krewnych i Znajomych zaprasza. —8272—

† W przyszły wtorek, to jest dnia 26go b. m, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Magdaleny z Lipińskich **Piskorskiej**, odprawioną będzie za spokój jej duszy o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Ducha, naprzeciwko ulicy Mostowej, żałobna Wotywa, na którą pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —8219—

† W dniu 26 b. m., t. j. we wtorek, odbędzie się o godz: 11tej z rana, po odbytem poprzednio w kościele powązkowskim żałobnem Nabożeństwie, przeniesienie zwłok ś. p. Juljana **Bartoszewicza**, do grobu familijnego. Pozostała rodzina, zaprasza do uczestniczenia w tym smutnym obchodzie Przyjaciół i Znajomych. (1—2) —8270—

† Zapowiedziany na dzień dzisiejszy pogrzeb ś. p. Karoliny z Rożyckich **Lechowiczowej**, odłożonym został na dzień jutrzejszy, t. j. na niedzielę, 24 b. m. na godzinę 5tą po południu. — 8274—

† Hipolit **Misiągiewicz**, w dniu 22 b. m., życie zakończył. Ojciec, jego Franciszek Misiągiewicz, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Uczniów swoich, na wyprowadzenie zwłok jego, w d. 24 b. m. t. j. w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Leszno na cmentarz Powązkowski. —8262—

† Dnia 23 b. m., z szedł z tego świata ś. p. Teodor **Dobrycz**, emeryt przeżywszy lat 66. Pozostałe córki, bracia i siostra, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu 25 b. m., w poniedziałek, o godzinie 5tej po połudu, z kaplicy ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —8284—

† Ś. p. Karol **Lange**, obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 81, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała stroskana żona, dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 25 b. m., o godz: 4tej po południu, z domu własnego przy ulicy Pokornej, Nro 2214c, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —8285—

— „Ruski Mir." pisze, że głowa m. Kijowa (Prezydent) p. Demidow ofiarował 70,000 rsr. na przebudowanie gmachu mającego objąć 100 pomieszkań tanich dla biedniejszej klassy urzędników i uczących się. Obok tego na przerobienie domu dla gimnazjum żeńskiego ofiarował 5,000 rsr.

— „Peter. Wied." donoszą, że organizacja Banku Polskiego z przemianowaniem go na Kantor Banku państwa i pozostawieniem dopełniania tutejszych obrotów pieniężnych wedle oddzielnej instrukcji, ma wkrótce nastąpić.

— W tych dniach, pisze „Gołos": Wyjeżdża komissja rządowa dla obejrzenia już ukończonej drogi żelaznej libawskiej, i ruch na tej drodze jeszcze w tym miesiącu otwartym zostanie.

— Dowiadujemy się, pisze „Gołos", że wkrótce w komitecie ministrów roztrząsanym będzie projekt ustawy Towarzystwa akcyjnego do ubezpieczenia życia osób podróżujących kolejami żelaznemi.

— „Gołos" podaje jako pogłoskę, że do rady państwa przedstawiono wniosek, o zmianę obowiązujących dotąd postanowień, co do pokrywania miesięcznej pensji za awanse do rang wyższych urzędników cywilnych; — proponuje się zamienić te rozporządzenie, potrącaniem przy otrzymywaniu posad z wyższem uposażeniem.

Przegląd Polityczny.

Do dnia 19 b. m. w wieczór, rząd niemiecki nie otrzymał jeszcze żadnego sprawozdania od pełnomocnika w Paryżu względem przedwstępnej punktacji umowy, jaka zawarta być miała z **Francją** w przedmiocie ulg celnych dla Alzacji i Lotaryngji. Wiadomość tę podaje półurzędowa „Neue preuss. Ztg" i zestawiając z nią onegdajszy telegram paryzki powiedzieć trzeba, że jeślijakie układy są najdobrej drodze, to tylko układy przygotowawcze nic jeszcze nie decydujące, układy dyplomatyczne, które powinny były stanowczo już być załatwione przed wniesieniem projektu na Zgromadzenie Narodowe. Nic jeszcze niema nie tylko pewnego, ale nawet stanowiącego prawdopodobieństwo pomyślnego rezultatu nad tę jedną okoliczność, że układy pomimo zejścia Francji z pierwotnej podstawy, na nowo zawiązane zostały.

Nota wyżej powołanego dziennika podnosi okoliczność, którą trudno było podejrzewać, tak się ona sprzeciwia przyjętym zwyczajom, mianowice, że projekt przedstawiony przez Thiersa nie zupełnie odpowiadał punktacji ułożonej z Arnimem. Ta niezgodność o ile się zdaje, zachodzić musi w punkcie dotyczącym wzajemności. Po zapadnięciu uchwały Zgr. Narod., która przerwała układy, ta wzajemność ze strony niemieckiej wywołała główną refleksję przeciwko zatwierdzeniu zasad przez uchwałę wskazanych. Fakt niezgodności nie może ulegać wątpliwości, nie wytykanoby go w charakterze więcej niż półurzędowym. Wskazuje on brak taktu ze strony p. Thiersa i niestosowność drogi obranej do działania skutkiem niepojętego pośpiechu. P. Thiers zamiast umówić się stanowczo i podpisać umowę z zastrzeżeniem ratyfikacji przez cesarza niemieckiego i Zgromadzenie narodowe, uczynił ze zgromadzenia stronę umawiającą się, udzielającą mu instrukcji a i do tego jeszcze fałszywą rzucił podstawę.

Podobno prezydent rzeczypospolitej ma zamiar skorzystać z paragrafu uchwały zostawiającego mu swobodną redakcję traktatu w celu obejścia uchwały i pomieszczenia w traktacie tego, nie co zupełnie woli Zgromadzenia odpowiada. Dla ułatwienia sobie całej procedury wydalił p. Remusata, kazał mu jechać do Turynu a sam wziął w swe ręce bezpośredni kierunek sprawy i gotów jest rozwiązać ją na własną rękę, nie trzymając się ściśle instrukcji. Wersję te uważać trzeba raczej za wynalazek dziennikarski niż za odbicie rzeczywistego stanu rzeczy. P. Thiers nie myśli pewno o naruszczeniu legalności, której zawsze bronił i na której mu dziś najwięcej zależeć powinno jako człowiekowi środka, a p. Remusat miał po co jeździć do króla włoskiego i wyjednywać sobie u niego audjencję (d. 18 b. m.), aby nie potrzebował pozorami zasłaniać wygnania. Zresztą na podobny ostracyzm, choćby tylko kilkodniowy — najbardziej nawet przywiązany minister nie zgodziłby się. Ostracyzm t aki musiałby być z góry albo zbytecznym, albo nadaremnym.

O ile zjazd Salcburski z konieczności samej nasunąć musiała myśl nieprzyjaźni dla Francji, przekonać się można z noty Beusta, która właśnie myśl tę odpiera. Kanclerz nadesłał do rządu francuzkiego notę, w której jak najuroczyściej zapewnia, że zbliżenie się Austrji do Niemiec niema nic groźnego dla Francji, ani dla powszechnego pokoju. Zbliżenie się to nazwane w swoim czasie przez „Kreutz Ztg" *entente cordiale*, zostawia cesarzowi austrjackiemu zupełną swobodę utrzymywania nadal z rzecząpospolitą francuzką dotychczasowych stosunków przyjaźni i zaufania.— Do noty tej wrócimy, skoro tylko tekst jej podanym zostanie przez dzienniki.

W polemice jaką „Abend Post" prowadziła przed kilku dniami przeciwko prassie centralistycznej w **Austrji** powiedziane było z polecenia ministerjalnego, że wszelkie krzyki dziennikarskie, jakoby układ pojednawczy znosił radę państwa, w jej znaczeniu konstytucyjnem i samą konstytucję jak również pogłoski o upadku Hohenwarta — są fałszywe. Do wiedeńskiej „Tages Presse" doszło z Pragi przed czterema dniami wyjaśnienie, z charakterem wielkiej autentyczności, z którego można zaczerpnąć dowód popierający oświadczenie ministerjalne i zadający istotnie fałsz wieściom nieprzychylnym dla dzieła pojednania. Otóż wbrew oskarżeniom dzienników, rada państwa i delegacje zostaną utrzymane. Podatki bezpośrednie (stałe) oznaczane będą przez zarządy pojedyńczych krajów, pośrednie przez radę państwa. Stałe dochody iść będą na szkoły, sprawiedliwość i administrację według budżetów przez każdy kraj z osobna układanych. Układ finansowy z Węgrami nie zostanie zmienionym. Rada państwa oznaczy co rok kwotę przypadającą na Czechy. Na czele zarządu Czech stoi osobny kanclerz czeski. Wydział krajowy zniesiony. W Pradze sąd najwyższy dla Królestwa Czeskiego. Szkoły z wyjątkiem uniwersytetów należą do Zarządu Czech. Zarządy okręgów złączone zostaną z reprezentacjami w jednorodne urzędy polityczne.

Taki plan przeprowadzanym jest przez Hohenwarta bez najmniejszego zastoju. W Peszcie gdzie się utworzył nowy sukkursal centralizmu, nie tracą jednak nadziei, że jak w r. 1867 za Belcredego, kiedy już wszystko było gotowem do wprowadzenia w wykonanie, jedno rozporządzenie gabinetowe, rozwiało odrazu cały plan federalistyczny, tak i teraz w ostatniej godzinie zjawi się jaki akt wstrzymujący postęp dzieła. Niechcąc się obliczyć sumiennie, poważnie z rzeczywistością, centraliści wolą wywoływać w sobie i w drugich nadzieje, które przez ciągłe powtarzanie się i natarczywość mogłyby się przecie zamienić w przykazanie dla przyszłości—i obalić pracę Hohenwarta. Centraliści spodziewają się, że ten tajemniczy grom, na pogodnem niebie zahuczeć mający, wyjdzie z Pesztu i madziarów, których przed czterema laty jeszcze tak silnie nienawidzili, radziby narzucić swym współwyznawcom politycznym na jedynych pewnych, niezawodnych przyjaciół.

Oprócz sejmu styryjskiego jeszcze sejmy Niższej Austrji i Karyntji weszły na pole ogólnej polityki wewnętrznej całej monarchji i zamierzają wykazać jak zgubne są ustępstwa dla pojedynczych krajów wykraczające z granic dzisiejszej konstytucji i uszczuplające władzę Reichsratu. Dokumenta, mające tę prawdę przed światem wyglosić, wypracowane będą przez umyślne komissje. Za podstawę do nich posłuży w każdym sejmie oddzielne zastrzeżenie praw (Rechtsrerwahrung), którego redakcja w Niższej Austrji jest już na ukończeniu.

Kanclerstwo, które staje się urzędem koniecznym, skoro tylko Czechy mają tworzyć oddzielne królestwo czeskie, zostawać będzie przy rządzie centralnym. W kraju nad całę administracją stanie ministerjum, do którego podawane są już dzisiaj trzy nazwiska. Chotka, Bielskiego i Clama. Podróż tego ostatniego do Wiednia, zostawała może w związku z zamierzoną nominacją. Powyższa wzmianka uzupełnia dane jakich dostarczyło poprzednie doniesienie „Tagespresse."

Zaledwie dzienniki centralistyczne w Peszcie wypowiedziały zadziwienie, że dotychczas Niemcy nie szukają związku z Madziarami, aliści zaraz zjechał do Pesztu p. Giskra, i miał nawet posłuchanie u Andrassego. „Gazeta Szląska" pisze, że Giskra wezwany był przez znakomitości węgierskie, a wezwanie takie mile połechtało dumę niemiecką. Szkoda tylko, że trudno w nie uwierzyć. Podróż do Pesztu wypłynęła z własnej inicjatywy Giskry. Jako byłemu ministrowi, hr. Andrassy udziel ł mu przez grzeczność posłuchanie — ale go nie wzywał, nie miał go po co wzywać. Same dzienniki centralistyczne mówią, że węgierski prezes ministrów oświadczył, że mieszać się do spraw Cisleytanji nie może i że dopóki pewna granica przekroczoną nie zostanie, dopóty on, hr. Andrassy, Hohenwartowi zostawi swobodę działania. Wątpić nawet należy, aby tę granicę określił, jak chce mieć „N. Fr. Presse." Z odpowiedzi widać, że Giskra chciał wywołać wmieszanie się Andrassego—ale doznał odmowy.

Tej energji, jaką objawia dotychczas hr. Hohenwart odpowiada najzupełniej upór, z jakim centraliści chcą plany jego skrzyżować, wprawdzie nie tyle czynami ile obmową i wieściami nieprzychylnemi. Zaledwie się fałszywą okazała pogłoska że hr. Beust odmówił Hohenwartowi napisania okólnika dyplomatycznego z wyjaśnieniem polityki wewnętrznej, już znajduje się w dziennikach nową wiadomość równie nieprzychylna a w treści swej dalej jeszcze od tamtej zachodząca. Pan Beust występuje tu już jako otwarty nieprzyjaciel prezesa gabinetu Cisleytanji. Dzienniki centralistyczne piszą, że kanclerz wystosował memorjał do Cesarza, w którym wykazuje niebezpieczeństwa polityki Hohenwarta, zgubne jej skutki, niemożliwość pogodzenia jej z polityką zagraniczną, z prawami nabytemi już dotychczas przez ludy monarchji — i zakończa postawieniem dylematu, że albo on albo Hohenwart z rządu ustąpić musi. Istnienie takiego memorjału ulega więcej niż wątpliwości.

Sprawa wierzycieli rządu **rumuńskiego**, weszła na drogę pojednania sądowego. Dekret książęcy wyznaczył sędziów polubownych obu stronom: ministerjum handlu i kompanji Strousberga. Sąd polubowny już się ukonstytuował i wezwał strony na rozprawę na 11 października r. b.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 21-go.— Zapewniają, że układy o ustępstwa celne nie prędzej jak w końcu przyszłego tygodnia do skutku przywiedzione zostaną. Rozzbrajanie gwardji narodowej dokonywa się bez zamieszek. Jutro rozzbrojoną zostanie gwardja Tuluzy. Thiers najprędzej wcale nie wydali się z Wersalu na czas feryjny.

Paryż 21-go.—„Journal Officiel“ donosi: komissja 4 września prowadzić będzie śledztwo przez ferje. Delegowani komissji rozjadą się po departamentach dla zebrania zeznań i dokumentów.

Rzym 21-go.—Oddawna oczekiwane odwołanie hr. Harcourt z dobrego źródła uważane już być winno za blizkie. Włochy w zamian za to ustępstwo przyrzekły podobno odwołać z Francji swego pełnomocnika Nigrę i zastąpić go innym dyplomatą. Garibaldi zupełnie już wyzdrowiał. Nowe jego stosunki polityczne odwróciły od niego wielu dawnych przyjaciół. Z Mazzinim zupełne zerwanie.

Peszt 21-go. — Po manewrach w Waitzen, Cesarz nie jedzie już do Budy, ale wraca prosto do Wiednia. „Lloyd“ z żalem mówi, że stanowisko Hohenwarta jeszcze nie zachwiane. Ale pociesza się tem, że czego dziś jeszcze niema, to jutro być może. W każdym razie sam Hohenwart stracił już zaufanie w powodzenie dzieła, skutkiem reflekcji jakie projekta jego wywołały w najwyższej sferze.

Praga 21-go. — Tutejszy organ czeski wydawany w języku niemieckim utrzymuje, że Cesarz zamierza zastąpić hr. Beusta przez hr. Korolyi. Jeszcze w chwili kiedy Cesarz przystawał na politykę Hohenwarta zamiarem jego było wybrać takiego męża stanu, któryby na zewnątrz przedstawiał politykę Busta, zwłaszcza względem Niemiec i jednocześnie podzielał wewnętrzą politykę Hohenwarta.

Lwów 20-go.—Na wczorajszym posiedzeniu Ławrowski wniósł zaprowadzenie języka rusińskiego (ruthenisch) jako wykładowego w akademickiem gimnazium we Lwowie, z utrzymaniem nauki języka polskiego. Pawlikow odrzucił drugą część wniosku. Haller zażądał zniesienia wykładów niemieckich w gimnazjum we Lwowie i szkole realnej niższej w Brodach. Czerkawski motywuje w długiej mowie postawiony przez siebie wniosek zaprowadzenia języka polskiego w akademji technicznej we Lwowie. Komisarz rządowy Bartmański oznajmia, że rząd już 26 sierpnia środek ten zarządził.

Lwów 20-go.—W komissji adresowej prezyduje Zyblikiewicz, Wodzicki zastępcą prezesa, Czerkawski sekretarzem. Pojednanie z Rusinami spełzło. Jeden z dzienników tutejszych nie jest zadowolony z polityki Hohenwarta.

Lwów 21-go. — Rusini przygotowują protest przeciwko votum zaufania, które ma być wypowiedziane gabinetowi Hohenwarta w adresie sejmu. Zamierzają oni podczas rozpraw nad adresem nie przychodzić na posiedzenia sejmu i nieprzyjmować udziału w wyborach do hohenwartowskiej rady państwa. Dzisiejsze posiedzenie sejmu zajęte było pierwszem odczytaniem różnych wniosków mniejszej wagi. Następne posiedzenie w sobotę. Do komissji propinacyjnej wybrani: Krzeczunowicz, Kabat, Baum, Horodyski, Kirchmajer, Skrzyński, Hopen i Badeni.

Kalkuta 20-go. — Wczoraj wymierzono napad na lorda najwyższego sędziego. Lord otrzymał dwie niebezpieczne rany, na które dziś zmarł. Sprawca ujęty udaje warjata. Jest krajowcem.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 23-go Września godz. 1 z poł.

Florencja 22-go. — Poseł francuzki Villestrex umarł.

(Podając we środę telegram tutejszej Agencji Telegraficznej z Wiednia dnia 19-go, zwróciliśmy uwagę na niewłaściwą datę czasu przy telegramie tym postawioną.

Obecnie przekonawszy się z dzienników niemieckich, że wprawdzie wiadomość ogólnikowa o nominacji barona Langenau wysłaną została z Wiednia jeszcze 18-go, ale z „Oesterreichische Corr.“ wyjęto ją dopiero w dniu następnym, oświadczamy, że uwaga nasza nie może i niepowinna być stosowaną do telegramu w mowie będącego.—(Przyp. Red).

FRAGMENT.

(z „Płonnych marzeń“, Alfreda de Musset.)

Śpiewaj ciągle poeto! — to twoje rzemiosło,
Choć pieśni nie słuchają,—choć się z natchnień śmieją,
Choć tłum w szale bezmyślnym gardzi sztuką wzniosłą.
Śpiewaj ciągle poeto! — z wiarą i nadzieją.

*

„Bogowie nie odeszli z tego świata jeszcze“.
Muzy jaśnieją czarem słonecznej piękności.
Wierzaj!— oprócz dusz ślepych, żyją duchy wieszcze:
Co wołają wciąż: światła! dla ciemnej ludzkości.

*

Śpiewaj ciągle poeto!— choć z tłuszczą wyjącą,
Co chce twą arfę strzaskać, jesteś w ciągłej wojnie.
Dla ciebie jest nagroda....
. . . . . . Pod wierzbą płaczącą,
Zimny dół, w którym zaśniesz na wieki spokojnie.

Miron.

DONIESIENIA.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Adrjanna Lecouvreur.**
Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Małżeńskwo przy Latarniach. — Verbum Nobile —Bursze.**
Jutro: **Znakomici.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 września 1871 roku.

Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 10
Dukaty Hol. rs. 3 kop. $57\frac{1}{2}$
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 12
Austryjackie floreny w biletach k. $62\frac{1}{2}$

	Żądane		Płacone	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.) . .	86	50	85	75
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100 . .	90	—	89	75
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100 . .	89	—	88	75
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	89	60	89	35
Listy Zastawne miasta Warszawy . .	84	50	84	30
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	25	74	—
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego . .	100	50	100	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	—	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę . .	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej, . .	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol. . .	117	—	116	50
Akcje Banku Handlowego Warsz. .	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia. .	154	—	153	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $101\frac{1}{9}$.
od Likwidacyjnych kop. $124\frac{4}{9}$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $126\frac{7}{18}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $238\frac{8}{9}$.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 65 rs. 112 k. 35.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 42 rs. 7 k. 40.
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 88 k. 20 rs. 87 k. 90
Wiedeń; Wek 2 m. za 150 w. rs. 93 k. 15 rs. — k. .—

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 22 września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 7 k. — do rs. 8 kop. — — żyta wagi 232 do 240 od rs: 5 k. $17\frac{1}{2}$ do rs: 5 k. 35 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs: 4 kop. 5 do rs: 4 kop. 20: — owsa rs: 2 kop. $47\frac{1}{2}$ do rs. 2 k. 55: — Groch polny rs: - kop — do rs: — kop. — — kartofle rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 50: — siano pud kop 35 do kop. $37\frac{1}{2}$ — słoma kop. 15 do kop. $17\frac{1}{2}$.

— **Okowitę** płacono:—dnia 22 września hurtową składniczą za garniec od kop. $159\frac{1}{2}$ do 160. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 161 do 162 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 22 Września 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	8.5	130	9.4

Dnia 21 największe ciepło st. 14, R. najmniejsze st. 8.2.
Barometr spadał znacznie.
Wiatr zmienny
Niebo pochmurne; deszcz.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 6.4 R.; barometr się podniósł, wiątr dosyć mocny, południowo-zachodni, pogoda. Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stop 1 cali 2.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner. DODATEK.
W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N: 209.

Dnia 23 Września 1871 roku. *Sobota.* *Dnia 11 (23) Września 1871 roku.*

POEZJE LUDWIKA KONDRATOWICZA

(WŁADYSŁAWA SYROKOMLI).

Wydanie zupełne, na rzecz Rodziny Autora, Dziesięć tomów in 8-vo z portretem na stali. Ogólne warunki prenumeraty:

a. w Warszawie:

Cena prenumeracyjna za 10 tomów wynosi **rs. 7,** która także częściowo może być składana, a mianowicie: przy odbiorze 1-go tomu **rs. 2,** a przy odbiorzo 2 -go, 3-go, 4-go, 5-go i 6-go po **rs. 1**. Reszta tomów wydana będzie bezpłatnie. Po wyjściu całego dzieła, cena jego na **8 rs.** podwyższoną zostanie.

b. w Cesarstwie i Królestwie:

Cena prenumeracyjna wynosi z przesyłką pocztową **rs. 8 kop. 50,** która to kwota w dwóch ratach, to jest przy zapisaniu się **rs. 4 kop. 50,** i po odbiorze tomu 4-go **rs. 4,** może być uiszczoną. Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie.

Warunki Prenumeraty dla Abonentów Tygodnika Illustrowanego:

1) w Warszawie:

Cena prenumeracyjna za 10 tomów czyli 30 zeszytów, wynosi **rs, 5,** którą składać także można ratami, to jest przy pierwszym zeszycie **rs, 2,** a przy 6-ym, 12-ym i 15-ym, po **rs. 1.**

2) w Cesarstwie i Królestwie:

Cena prenumeracyjna z przesyłką pocztową wynosi **rs, 6 kop. 50**, którą składać także można w dwóch ratach, to jest przy zapisaniu się **rs. 3 kop. 50,** i przy odbiorze zeszytu 13-go **rs. 3.**

Wszyscy bez wyjątku prenumeratorowie **Tygodnika Illustrowanego**, tak w Warszawie jako też w Cesarstwie i Królestwie, oraz w Wielkiem Księztwie Poznańskiem i Galicji, jeżeli przypadającą od nich należność za dzieła Syrokomli złożą nie ratami, lecz odrazu z góry, bądź to wprost w Kantorze drnkarni J. Ungra, przy ulicy Nowolipki Nr 2406 (3), bądź przez pośrednictwo księgarń lub kantorów, otrzymają bezpłatnie jako premjum portret Syrokomli w wielkim formacie, litografowany w pierwszorzędnym zakładzie P. W. Walkiewicza w Warszawie.

(1 - 3) 8177 — **JÓZEF UNGER.**

HISTORJA ROŚLIN

PRZEZ

LUDWIKA FIGUIER,

dzieło ozdobione 415 wizerunkami z natury wykonanemi,

z francuzkiego przełożył, objaśnił i licznemi dodatkami powiększył

AUTOR FLORY POLSKIEJ

JAKÓB WAGA

3 tomy w wielkiej 8-ce. Cena rs. 6, z przesyłką rs. 7.

Oczekiwana oddawna ta **Historja Roślin**, wyszła w tych dniach i znajduje się do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

Skład Główny u **Gebethnera i Wolffa**. Dzieło to zalecające się jasnym wykładem przedmiotu i w którem każdy szczegół przedstawiony jest wizerunkiem branym z natury, wykonane jest z uwagą na potrzebę książki do nauki botaniki tam, gdzie ten przedmiot wchodzi w plan instrukcji dla uczącej się młodzieży. (1—5) — 8125 —

Nakładem Składu Nut Muzycznych

GUSTAWA SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4),

wyszedł Mazurek do śpiewu do słów Maszewskiego p. t.

„Matuleńko,"

przypisany Wielmożnej Pani Helenie Modrzejewskiej, przez Władysława Krogulskiego.

Egzemplarzy po cenie Kop. 22½, nabyć można we wszystkich Składach w Warszawie i na prowincji. (2—3)—7980—

Rząd Gubernjalny Kaliski

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że podług zasad wskazanych, wydanemi 16 (28 Maja) 1833 i 3 (15) Września 1840 roku, przepisami o licytacjach, odbędzie się w dniu 11 (23) Października r. b., o godzinie 12-ej w południe, w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne licytowanie, na dostawę w ciągu lat dwóch, zaczynając od dnia 1 (13) Stycznia 1872 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1874 roku, drzewa opałowego, świec, oleju, i słomy dla wojsk, osób, biór i zakładów wojskowych w Gubernji Kaliskiej. Warunki licytacyjne mogą być przejrzanemi w Biórze Rządu Gubernjalnego. Szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, wydrukowane zostało w pismach publicznych, a mianowicie: w ruskim i polskim Dzienniku Warszawskim, równie też i w Dzienniku Gubernjalnym Kaliskim. (1—3) —8164·

OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernjalny Suwałkski podaje do wiadomości, że podług wskazanych postanowieniami byłej Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r. i 3 (15) Września 1840 r. zasad o licytacjach, odbywać się będzie w dniu 4 (16) Października r. b., od godziny 12-ej z południa w biurze Rządu Gubernjalnego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie licytacja głośna pomiędzy składającemi deklaracje na dostawę w ciągu lat dwóch od 1 (13) Stycznia 1872 roku do tegoż dnia i miesiąca 1874 r. drzewa opałowego, świec, oleju i słomy dla wojsk, osób, bior i zakładów wojskowych w gubernji tutejszej.

Warunki do licytacji mogą być przejrzane w biórze Rządu Gubernjalnego każdo-dziennie, wyjąwszy świąt i uroczystości Dworskich, samo zaś ogłoszenie bliżej o szczegółach licytacji informujące, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu dziennikach Warszawskich, Dzienniku Gubernjalnym i wychodzącym w St.-Petersburgu Rządowym organie „Prawitelstwiennyj Wiestnik."

(1 – 3) —8214— Suwałki dnia 4 (16) września 1871 r.

OBWIESZCZENIE

Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 30 Września (12 października, o godzinie 12-ej w południe, w kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, na risico nieczyniącego zadosyć warunkom kupca Majlicha Finke, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż osady kolonialnej dzies. 13, (mor. 26), pręt. kw. 200, miary nowopolskiej, przestrzeni zawierającej w majętności Sielce, przy drodze Książę pod Nrem 2-gim, położonej od summy rs. 7,502 kop. 25. Przystępujący do kupna, obowiązanym jest złożyć do rąk kierującego licytacją, tytułem vadium w gotowiźnie lub papierami kredytowemi Państwa wedle ustawionego ich kursu, summę rs. 750 kop 22½

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie, zwyjątkiem dni świątecznych w Kancelarji Wójta Gminy Mokotów we wsi Mokotowie i w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

w Łyszkowicach 4 (16 września) 1871 r.

Pomocnik Zarządzającego Księztwem
Radca Kollegjalny **Stefanowicz.**
Sekretarz **Dzierżanowski.**

(1 – 3) - 8215 —

OBWIESZCZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, że z mocy Wyroku Sądu Gminnego, odbędzie się d. 30 Września (12 Paźdz.) r. b., rano o godzinie 11-ej, w Kancellarji Gminy Czyste, publiczna licytacja, na sprzedaż Kolonji we wsi Wola pod Nrem 34 położonej, składającej się z Domu mieszkalnego, niedokończonego, i Gruntu ¾ dziesiatyn (około półtora morga), należąca do Sukcessorów Holców.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 300. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium rs. 75.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Kancellarji Gminy Czyste, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wola, dnia 8 (20) Września 1871 roku.

Wójt Gminy Czyste,

(1 3) - 8193 - **Kamiński.**

OBWIESZCZENIE.

Podaję do publicznej wiadomości, że z mocy Wyroku Sądu Gminnego, odbędzie się dnia 30 Września (12 Października) roku bieżącego, rano o godzinie 11-ej, w Kancellarji Gminy Czyste, publiczna licytacja, na sprzedaż Kolonji we wsi Wola pod Nrem 129 położonej, z gruntami około 1¼ dzies. (półtrzecia morga), oraz Domem drewnianym o dwóch stancjach pod gontem i stajenką, należącej do Jana Olexińskiego.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 600. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium rs. 100.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Kancellarji Gminy Czyste, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wola, dnia 8 (20) Września 1871 roku.

Wójt Gminy Czyste,

(1—3) —8194— **Kamiński.**

W dniu 13 (25 września r b., o godzinie 10-ej rano, sprzedaną zoztanie w Trybunale Cywilnym tutejszym w Wydziale 1-ym, znana pod nazwiskiem **KASKADY,** jako miejsce spacerowe i letnich pomieszkań posiadłość podmiejska położona za Marymontskiemi rogatkami, w obrębie dóbr tegoż nazwiska. Licytacja tej osady rozpoczyna się od 12,000 rs. 66⅔ kopiejek; vadium do licytacji wymagane jest rs. 2,000. Bliższe objaśnienia powziąść można u popierającego sprzedaż Stanisława Rotwanda Adwokata prz̈ż ulicy Sto Jérskiej, pod Nrem 1777 (26 nowy, mieszkającego.

Stanisław Rotwand, Adwokat.

(1—1) - 8232 --

W dniu 17 (29) września 1871 r., o godzinie 10-ej z rana, sprzedaną zostanie przez licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549 urzędującym w Wydziale I-ym **Nieruchomość Nr 2794a w Warszawie**, przy ulicy Oboźnej położona, przez biegłych na rs. 108,732 kop. 75 oznaczona, mająca liczne zabudowania mieszkalne i obejmująca rozległości około łokci kwadr. 29,600. Pożyczki Towarzystwa Kredytowego Miejskiego przyznaną jest w summie rs. 18,000. Licytacja zacznie się od summy rs. 45,305 kop. 32. Vadium do licytacji wynosi rs. 3,000. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz taksę przejrzeć można u podpisanego Patrona w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 25 nowym zamieszkałego. — **Kajetan Wałowski**, Patron.

(3 — 3) —7711—

Jest do sprzedania:

Obraz Matki Boskiej

z Panem Jezusem i świętym Janem z owieczkami w złotych ramach, może być użyty do kościoła albo do domowego Ołtarza; oraz Zdjęcie z Krzyża w małym formacie, i Obrazy dwa swiętej Heleny i św. Michaliny. Przy ulicy Długiej w domu pod Nrem 592 (nowy 5) wiadomość w Cukierni.

(1—3) – 7265—

Mappy Dóbr Ziemskich

dla Tow. Kredyt. Ziem., kopjuje Zakład Fotograficzny Fr. Kulewskiego, przy ulicy Podwal Nr 497a (nowy 3), z całą możliwą dokładnością po **cenach bardzo nizkich**, jak również przyjmuje zamówienia, na wszelkiego rodzaju i formatu fotografje zwyczajne i **kolorowane po cenach zniżonych,** zaręczając za sumienne i piękne wykończenie. Tamże może znaleźć miejsce **Uczeń**.

(2—3) —8109— **Fr. Kulewski Fotograf.**

Osoba płci żeńskiej,

poszukuje miejsca do dozoru dzieci albo do zarządu domu. Bliższa wiadomość przy ulicy Wróblej Nr. 7, mieszkaxia Nr 17.

(1—1) —8267—

KOPIEJEK 90 GARNIEC

Nafty Amerykańskiej

Nr 1-szy

jak może być najlepszej, nieudzielająca złej woni w paleniu. Również Nr 2-gi bardzo dobrej 80 kop. garniec, poleca Skład wyrobów chemicznych W. Dzisiewskiego, ulica Senatorska, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej Nr 16 nowy.

Godne uwagi!!!

Każdy biorący u mnie 1 garniec Nafty dostaje kwit, za zwrotem 10-ciu takich kwitów, otrzymuje 1 garniec **Nafty** bezpłatnie, jako procent od wyłożonych pieniędzy. Spodziewam się, że Szanowna Publiczność oceni korzyść dla siebie w tem kupnie, i licznie kupować u mnie raczy.

W. Dzisiewski.

(3 — 6) —8115 –

Podług ogłoszenia przez Kajetana Wałowskiego Patrona, w pismach perjodycznych zamieszczonego, licytacja **Nieruchomości** Nr 2794 w Warszawie, przy rogu ulic: Browarnej i Oboźnej odbyć się ma w Trybunale Cywilnym d. 17 (29) września r. b., o godzinie 10-tej z rana.

Jako administrator Sądowy tejże nieruchomości objaśniam: że **Possesja** ta zawierając przestrzeni łokci kwadr. 29,600, mieści w sobie domów i oficyn mieszkalnych **dziesięć**, obejmujących sześćdziesiąt kilka lokali, oraz dwa domki dla stróży, dwa dziedzińce i ogród spacerowy z salą obszerną, mającą powierzchni około 300 łokci kwadratowych.

W possesji powyższej jest dosyć miejsca na postawienie **nowych budowli** mieszkalnych i fabrycznych, a nawet mógłby być urządzony z korzyścią dla właściciela **Zakład hydropatyczny,** gdyż przez possesję tę przechodzi znaczny strumień wody z przyległego źródła. (2 — 3) —8165 -

Potrzebny jest Uczeń

w wieku od lat 14-stu, do Zakładu Ram Złoconych Druchlińskiego, róg ulic Nowego-Światu i Święto-Krzyzkiej, Numer 1247. (1—3) —8236 —

Instrument samogrający (Aulodion),

do sprzedania za bardzo przystępną cenę.
Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 389, wprost Saskiego Placu, na 2-m piętrze od frontu, od godziny 11-ej do wpół do 12-ej rano. (1—3) —8199—

Jest do sprzedania
Osada czyli **Folwark WITKOWIZNA,** w pow. Nowomińskim, odległy od m. Mińska wiorst 8, od miasta Kałuszyna wiorst 10, mający rozległości dzies 75 (włók 5 miary n. p.), 30 dzies. (2 włóki) czynszowe, Młyn wodny o trzech gankach, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi w dobrym stanie, przytem las. Wiadomość na miejscu. (1—1) — 8268 —

Handel Wiktuałów i Kramarszczyzny.

Od lat kilkunastu przy ulicy Widok pod Nrem nowym 14 istniejący. Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami, zaraz lub od kwartału wiadomość na miejscu. (1—3) —8263—

Żądany jest

Nauczyciel

na prowizją do dwóch Chłopczyków z początkami muzyki. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić do Hotelu Drezdeńskiego Nr 14 od godz. 3 do szóstej po południu. (1—) —8264—

Do eksploatacji węgla kamiennego (lignitu na przestrzeni wiorst 7(milowej) nad samą Wisłą, tamże gipsu (selenitu), potrzebna jest spółka exploatacyjno-przedsiębiorcza. Materjał warunki spółkowe. przedsiębiorcze, zakommunikuje kantor **B. Koparczewskiego** Krak.-Przed Nr 71. Są do sprzedania lasy. (1—2) —822—

Pracownia Sukień i Okryć damskich, od roku istniejąca przy **Zielonym Placu** w domu Karasińskiego Nr 1066 lit. L, **przeniesioną została** na ulicę Chmielną do domu Smolikowskiego, Nr 3 nowy.—Obecnie **przyjmuje** wszelkie **obstalunki** tak do sukień jak i do strojów należące. Tamże potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdatniona do strojów. (1—3) — 8181 —

RESPIRATORY

do łatwego oddychania dla osób słabych na piersi, oraz

Medale zabezpieczające przeciw cholerze,

sprzedaje Zakład Optyczno-Mechaniczny
JAKÓBA PIK,
ulica Miodowa, Nr 497a. (1—3)—8256—

Rodowity Francuz,

który kształcił się w Paryżu, posiadający prócz ojczystego gruntownie język niemiecki, łacinę i inne przedmioty klasyczne, pragnie umieścić się w jak najkrótszym czasie, na prowizji, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, ulica Sto-Jerska, Nr 22. (1—1) — 8259—

Przyjmują się Panienki do nauki kroju,

podług najświeższej metody francuzkiej, i wszelkich robót damskich, oraz przyjmuje się do roboty wszelkiego rodzaju Krawieczczyzna i Bielizna, i wykonywa się w jak najkrótszym czasie, po umiarkowanej cenie, pod Nrem 20, przy ulicy Wspólnej. (2—3) —7567—

Potrzebne jest 100 sążni Drzewa

suchego sosnowego, w szczapach $1^1/_2$ łokciowych.
Ktoby miał takowe do sprzedania za natychmiastową zapłatą gotowizną po Rs. 10 za sążeń kubiczny z dostawą i ułożeniem na miejscu, raczy się zgłosić do Kancellarji Nadzorcy Domu Badań, przy ulicy Dzielnej. (1—1) —8224—

Ktoby życzył oddać w dzierżawę

Ogród fruktowy,

przy którym byłoby przyzwoite niewielkie Pomieszkanie, lub też cały Dom z Ogrodem, koniecznie w obrębie miasta położony, może się zgłosić na Nowy-Świat, 1286a, nowy 14, do Ogrodu, albo zostawić adres swój w Redakcji „Kurjera“ pod lit. A. M. (1—3) —8250—

OGRÓD

przeszło $4^1/_2$ dies. (9 morgów) rozległy, 7 wiorst od rogatki, przy szose Radimińskiej położony, **do wydzierżawienia** na lat 6 lub dłużej, każdego czasu. Przez ogród płynie rzeczka, jest w ogrodzie siano i grunt, obok kilkuset drzew owocowych, wyższych gatunków. Mieszkanie wygodne, ze stajnią, wozownią, piwnicą, lodownią i obszerną górą; **warunki przystępne.** Wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 34 nowy, w mieszkaniu W-go Michałowskiego. (2 — 3) —8068—

Pod Nrem 6 (1726L) przy ulicy Instytutowej w domu Wgo Stanisława Lessera, z powodu wyjazdu są do sprzedania **2 Łóżka** massiw mahoniowe, nowe, z Materacami i Stoliczkami z marmurowemi Blatami przed łóżka; **Fortepjan** najlepszej paryzkiej fabryki Pleyela i inne rzeczy; wszystko zagraniczne. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. (3—3) —7813—

Pigułki Antinewralgijne D-ra Cronier.

Skład w Paryżu w Aptece P. Levasseur rue de la Monnaie 19; w Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Galego i Lud. Spiessa. (3—4) —7759—

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon i osób do towarzystwa

Kamilla Mierkowska.
Ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy.
10—12) — 5889 —

Obywatel z Litwy, zamieszkały w Warszawie dla wychowywania Dzieci, dla zajęcia wolnego czasu, pragnąłby

Zarządzać Domem,

lub spożytkować go właściwie. — Wiadomość w Kantorze B. Korpaczewskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 71. (2—2) —7968—

O Lekcjach Kroju i Robotach Damskich.

Przyjmuję do roboty **Suknie, Kostiumy, Paletoty, Kaftaniki** i wszelkie **Okrycia,** a to wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najświeższej mody, i po przystępnej cenie; a także wyuczam **Kroju** w krótkim czasie, bardzo ułatwionym sposobem, przyczem udzielam **Książeczki i Linijki,** dla łatwiejszego pojęcia. Tamże potrzebne są **Panienki** do nauki ze wszystkiem. Mieszkam przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej, Nr 49 nowy.
(2—6)—7940— **Jan Wojniakiewicz,** Krawiec damski

Rządca Domu,

Emeryt, lat 39, obeznany z temi czynnościami, z Kaucją lub bez takowej, poszukuje miejsca **Zarządcy Domu** od 1-go Stycznia 1872 r. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3) —7998—

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen“
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (80—0) —180—

NA TARGU

przy zbiegu ulic Wspólnej (13), Kruczej i Hożej, są **do wynajęcia** od S-go Michała r. b.:

Dwie Jatki i jeden Sklepik

frontowy, bez mieszkania.
(3—3) —7995—

FABRYKA Cukierków, Czekolady i Musztardy

F. SCHENUAR,

przy ulicy Leszno, Nr 655, nowy 4, (obok sklepu W-go Leona Krupeckiego).
Poleca Szanownej Publiczności wyroby swoje, znane już z dobroci i przystępnej ceny.
(2—2) —8106—

Zarybek Karpi.

Na liczne zapytania z różnych stron kraju, odpowiadam niniejszem, że w roku bieżącym sprzedaję zarybek Karpi tylko dwuletnich, których sztuk siedem waży funt jeden. Sprzedaż odbywa się we Środę i Sobotę każdego tygodnia. **adres:** przez Płock w Miszewku Kościelnem, Właściciel majątku Zd. **Okęcki.** (2 — 3) —8100—

AKUSZERKA

mieszkająca przy ulicy Podwal pod Nrem 3 nowym, w pałacu W-go Dzymańskiego, zawiadama Osoby potrzebujące troskliwej opieki w słabości i wygód, odpowiedniego Lokalu zdrowego i cichego, iżby się zgłosić raczyły pod numer wskazany, a znajdą rzeczywistą przychylność i usługę, za cenę podług możności, u Akuszerki F. **Stedler.** (2—3) —8098—

Skład Materjałów Aptecznych LUDWIKA SPIESSA,

na Placu Teatralnym,
posiada zawsze w znacznym zapasie
z pierwszorzędnych Fabryk Europejskich,

FARBY DRUKARSKIE i LITOGRAFICZNE,

na oleju tarte,
z któremi się PP. Właścicielom Drukarń i Zakładów Litograficznych poleca. (4—6) 7864—

MŁODZIENIEC

z prowincji, w wieku lat 18, który ukończył klass 4-ry, życzy sobie przyjąć miejsce w jakim Zakładzie, lub przy jednej z Fabryk. Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło Nr 26 nowy, na 2-giem piętrze od frontu. (2—3) —8104—



Rsr. 2000,

potrzebne są na pewny numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w sklepie E. Falęckiej, przy ulicy Bednarskiej, Nr 25.
(3—3) — 8055 —

Francuz rodowity,

znający język swój gruntownie, posiadający upoważnienie Dyrekcji Naukowej Warszawskiej do udzielania Lekcji prywatnych, życzy sobie w godzinach wolnych od swych zajęć, udzielać Lekcje języka francuzkiego. Osoby interessowane zechcą nadsyłać adressy swe do Redakcji niniejszego pisma, pod lit. X. Y. Z. (3—3) —7734—

Młoda Paryżanka

posiadająca język niemiecki, chce dawać Lekcje konwersacji Nowy-Świat, Nr 18, mieszkania Nr 3, na dole.
(3—3) —7717—

FRANCUZKA

z muzyką, tudzież kilka innych **Francuzek** bez muzyki **Niemka** znająca doskonale język angielski i francuzki. **Guwernantki** i **Guwernerowie** z wyższem i niższem ukształceniem, jako też **Bony** różnej narodowości, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem **Marji Dąbrowskiej.** Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, pałac Hrabiego Krasińskiego, drugi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, mieszkania Numer 44.
Tamże **WŁOCH** mówiący po francuzku i po polsk chce dawać Lekcje konwersacji. (3—3) —7719—

Wino Toniczno-przeczyszczające Krew

PP. Montreuil w Paryżu.

Wino to w którego skład wchodzi jedynie saliaparyla i Chinina, **działa tonicznie na błonę śluzową żołądka, obudza apetyt i ułatwia trawienie.** W Warszawie w Składach materjałów aptecznych PP. Ferd.-Aug. Gallego i Ludwika Spiesa. (3—4) —7760—

W pracowni krawieczczyzny

damskiej, są przyjmowane po cenach przystępnych wszystkie roboty w zakres **Strojów damskich** wchodzące, i wykończane tak ręcznie jak i na maszynie z gustem i elegancją.— Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. Ulica Złota Nr 1517 (nowy 11), mieszkania Nr 8. (3—3) —7529—



SKŁAD NASION I KWIATÓW ŚWIEŻYCH. BRACI BARDET

przeniesiony został do pałacu JW. hr. Ordynata Zamojskiego przy ulicy Senatorskiej Nr. 472, wprost Resursy Kupieckiej, powiększenie sklepu nie ma mieć na celu bynajmniej zdrożenia towarów, bo coraz dalej będzie się sprzedawać Drzewa, Kwiaty i inne produkta, po cenie o ile tylko można przystępnej, stosunkowo do towaru i pory. **Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki** na Drzewa Owocowe, Krzewy ozdobne, Nasiona, Bukiety, Dekoracje i t. p.; w obecnej porze można widzieć w ogrodzie rozmaite piękne Owoce z własnego hodowania, z których można dostać drzewka za bardzo przystępną cenę; pomiędzy owocami znajduje się koszyczek Winogron Chasselas Vibert, hodowanych pod gołem niebem w szkółce **Braci Bardet,** za rogatkami Belwederskiemi; ten gatunek jest najwłaściwszy do tutejszego klimatu, bo dnia 7-go Września były już dojrzałe bez najmniejszej uchrony; dla przekonania pp. Amatorów, pozostały jeszcze Winogrona na krzewach. Cena jednego krzaka 50 kop. (2—3) —8212—



Winogrona Kuracyjne

codziennie świeże, otrzymuje Skład Owoców
Fr. Wróbel,
obok Kościoła S-go Krzyża,
i sprzedaje takowe na całe kosze i funty pojedyncze.
(7—15) —7972—

Zarząd Łaźni Parowej

M. ŻDANOWICZA,

przy moście Aleksandrowskim, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że w przyszłą Niedzielę to jest dnia 12 (24) września, zakład kąpielowy będzie czynnym.
(3—3) —8166—

Jest do sprzedania

Salopa tomakowa,

z kołnierzem sobolowym, kryta aksamitem, za cenę rubli srebrem **czterysta,** przy ulicy róg S-to-Jańskiej i rogu Krakowskiego-Przedmieścia Nr 2, mieszkania Nr 11.
(3—3) —8157—

OSOBA

w średnim wieku, z wyższem wykształceniem, posiadająca doskonale język francuzki, muzykę i wiadomości klassyczne— życzy sobie znaleść miejsce, albo do **towarzystwa,** albo do **zajęcia się domem** lub **dziećmi.** Osoby interesowane raczą zostawić adres przy ulicy Freta, pod Nrem 257 (nowy 18), na dole w podwórzu na prawo, Nr drzwi 14.— Tamże dowiedzieć się można o Osobie życzącej udzielać **konwersacji** języków na godziny. (2—3) —8043—

Student Uniwersytetu

posiadający gruntownie język rossyjski, pragnie udzielać Lekcje przysposabiającym się do Gimnazjów, lub Uczniom takowych. Adres: Ulica Bielańska, Hotel Lipski, Nr 42, pomiędzy 4-tą a 6-tą po południu. (2—3) —8134—

Potrzebna jest

PANNA

do Sklepu, do Magazynu Wład. Kruszewskiego, i zdatne **Panny** do Okryć i Kapeluszów. Ulica Miodowa, Nr 495.
(2—3) —8153—

TYLKO DO 15 PAŹDZIERNIKA R. B. TRWAĆ BĘDZIE

RZECZYWISTA I CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

na Krakowskiem-Przedmieściu w domu W-go Dobrycza, trzeci od kolumny Króla Zygmunta, naprzeciw Nowego-Zjazdu, Nr 455.

Przy zwijaniu wszystkich naszych interesów, tak tu w miejscu jak i zagranicą, otrzymaliśmy najściślejsze polecenie, wszystkie w naszym Magazynie znajdujące się Hollenderskie i Bielefeldskie płótna, jakoteż Bieliznę gotową i stołową, najdalej do 15 Października r. b., pod każdym względem wyprzedać.

W skutek tego, już i tak nizkie ceny położone na wszystkich naszych towarach, zniżyliśmy jeszcze do takiej taniości, że każdy bez wyjątku nieomieszka zaopatrzyć się w tak dobrą świeżą bieliznę, oraz w czysto-lniane płótna, za małe bardzo pieniądze.

Że wyprzedaż ta trwać będzie nieodwołalnie tylko do 15 Października r. b., więc upraszamy Szanowną Publiczność o rychłe zajęcie się swemi zakupami, gdyż potem może niestać już będzie niektórych towarów ogólnym Cennikiem wskazanych.

Szanowni Kundmani, którzy porobili obstalunki na bieliznę, będą łaskawi odebrać ją przed wyżej upłynionym czasem, lub też swoje pieniądze odebrać, gdyz po upłynionym wyżej czasie, wszystkie obstalunki za nic nieznaczące i za niebyłe uważać się będą.

Magazyn i urządzenie jego wewnętrzne, jest od 15 Października r. b. do odstąpienia. Bliższe objaśnienia co do tego w samym Magazynie.

DLA ZORJENTOWANIA SIĘ PODAJEMY NASTĘPUJĄCY

CENNIK.

Róg Krakowskiego-Przedmieścia w domu W-go Dobrycza Nr 455/93, trzeci od Kolumny Zygmunta, wprost Nowego-Zjazdu.

A.

	Rs.	kop.
Pół tuzina prawdziwych lnianych chustek, począwszy od	—	80.
Pół tuzina cienkich lnianych chustek, począwszy od	1	20.
Pół tuzina francuzkich batystowych chustek z kolorowemi brzegami, począwszy od	1	50.
Pół tuzina płóciennych ręczników, począwszy od	1	15.
Pół tuzina serwet do herbaty, począwszy od	—	55.
Pół tuzina serwet stołowych, począwszy od	1	20.
Jeden łokieć angielskiej skóry, począwszy od	—	15.
Jeden łokieć angielskiego szertingu, począwszy od	—	10.
Jedna serweta stołowa, na sześć osób, począwszy od	1	—.
Jedna stołowa serweta na 12 osób (biała), począwszy od	2	50.
Jeden garnitur do kawy na 6 osób, począwszy od	1	80.
Jeden łokieć płótna prześcieradłowego, począwszy od	—	30.

B.

	Rs.	kop.
Kalesony męzkie z angielskiej skóry, począwszy od	1	—.
Kalesony damskie z cienkiego szertingu, począwszy	1	10.
Koszule męzkie z cienkiego szertingu, z płóciennemi gorsami, począwszy od	1	35.
Koszule męzkie z hollenderskiego płótna, począwszy od	2	—.
Koszuly damskie, począwszy od	1	10.
Koszule damskie cienkie, począwszy od	2	—.
Kaftaniki damskie, począwszy od	1	—.
Spódnice od	1	75.
Garnitury damskie	—	30.

C.

	Rs.	kop.
Jedna sztuka szlązkiego płótna na 6 koszul, począwszy od	5	—.
Jedna sztuka bielefeldskiego płótna, począwszy od	7	—
Jedna sztuka holenderskiego płótna ręcznej roboty, począwszy od	12	—
Jedna sztuka weby na 12 koszul, począwszy od	18	—
Jedna sztuka weby cienkiej, począwszy od	19	—
Jedna sztuka weby bielefeldskiej, począwszy od	24	—
Jedna sztuka weby rumburgskiej, począwszy od	28	—

Angielskie kołdry pikowe, począwszy od rs. 3 kop. 50 za sztukę
Pół tuzina damskich pończoch, od Rs. 1 kop. 50.
„ „ męzkich skarpetek „ „ 1 „ 75.
Kilka tysięcy łokci resztki płótna z rozmaitych gatunków, po bardzo nizkich cenach.
Obstalunki na prowincję i na Cesarstwo, przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane. (2—3) — 8112 —

Róg Krakowskiego-Przedmieścia w domu W-go Dybrycza Nr 455/93, trzeci od kolumny Zygmunta, wprost Nowego-Zjazdu.

RESTAURACJA

egzystująca przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 16, naprzeciw IV-go Gimnazjum, która według zdania bardzo wielu kundmanów „stanęła na zupełnie porządnej stopie od 8 Lipca b. r., z powodu zmiany właścicieli“—ma honor polecić się Szanownej Publiczności smakowitem przyrządzeniem potraw, przy rzadkiej w Warszawie obfitości, czystości, oraz cenach nader umiarkowanych, jako to: porcja Kołdunów kosztuje kop. 15,—Flaków kop. 10,—Befsztyku, Polędwicy, Kotletów, Kurczęcia kop. 30 (1 — 2) —8261—

W mieście powiatowem **Skierniewicach,** przy Kolei Żelaznej Warsz.-Wied., jest do wydzierżawienia od 1 Października r. b.

Ogród Owocowo-warzywny,

przeszło $2\frac{1}{2}$ dziesiatyn (5 morgów) obejmujący, z inspektami i mieszkaniem. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 1 nowy, u Właściciela domu, lub wSkierniewicach, na tak zwanej „Kurcowiźnie.“ (1 — 3) —8254 —

O Lekcjach Kroju Sukień Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej**, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 6, w trzecim domu od Nowego-Światu, na dole od frontu. Tamże dostać można **linijek** do tegoż kroju. (1 —6) —8230—

W Magazynie Ubiorów Męzkich J. URBANKIEWICZA,

sprzedaje się **Garderoba męzka**, po niepraktykowanie nizkiej cenie. Krakowskie-Przedmieście, Nr 397, nowy 20, obok Szpitala S go Rocha. (1—3) - 8252 —

Rządca z Kaucją

potrzebny jest zaraz do Dóbr.

Posiadający odpowiednią kwalifikację niech się zgłosi pod Nr 119, róg Zapiecka i Starego-Miasta, Nr 1 mieszkania, na 1-szem piętrze. (1—3) —8239—

Potrzebna jest

PANNA

uzdatniona do Magazynu Strojów damskich, oraz **PANNY** podręczne do Strojów damskich i Fabryki Kapeluszy męzkich Gorczyckiego. Wiadomość na rogu ulic Wierzbowej i Niecałej, Nr 614, w domu JW. Jenerała Witkowskiego. (1—3)—8242 —

Zupełna wyprzedaż wszelkich

Utensylji Cukierniczych,

razem lub częściowo, rozpocznie się dnia 23-go Września r. b., przy ulicy Elektoralnej, Nr 15 nowy. (1—1) - 8258 -

Tekla Kuczborska,

Krakowskie-Przedmieście Nr 61.

Rekomenduje Nauczycielki i Nauczycieli ma w tej chwili do umieszczenia kilka Francuzek i Francuzów z wyższem wykształceniem, świeżo przybyłych z zagranicy.—Tamże można powziąść wiadomość o Osobie udzielającej Lekcje muzyki na własnym Fortepianie. (1 — 3) —8228 —

STUDENT

kończący Wydział Prawny Uniwersytetu, może udzielać Lekcje Literatury, Historji, i t. p, przygotowywać do Szkół, lub dawać Korrepetycje. Adres można zostawić w Redakcji, pod literami L. H. S. (1—3) —8237—

Z nieprzewidzianej okoliczności jest do sprzedania

Maszyna do robienia Musztardy,

przy ulicy Piwnej, Nr 113, w domu po-augustjańskim, w Składzie. Wiadomość u Stróża. (1—3) —8248 -

— W Magazynie **Strojów Damskich**, przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 18 nowy, wprost ulicy Sto-Jerskiej, przyjmują się rozmaite **Kapelusze** do przerobienia, po bardzo tanich cenach.—Tamże są dla dzieci **Kapturki** tanie rozmaite, oraz przyjmują się **Piura Strusie** i rozmaite **Obszycia,** z tychże do prania i fryzowania, od sztuki kopiejek **5.** (1 — 1) —8255 —

Siana 4,000 pudów i Owsa 500 korcy,

potrzebne dla Warszawskiego Arsenału;

Wiadomość w Kancellarji Arsenału w każdym czasie, oprócz świąt, od 8-ej z rana do 6-ej wieczór. (1—1) —8251—

OSOBA

przyzwoita z dobrym wychowaniem, posiadadająca polski i ruski język, z najlepszemi świadectwami, życzy sobie być do towarzystwa, do zarządu domu, do dozoru dzieci, lub roboty wszelkiej; obeznana z każdym zajęciem doskonale; uprasza najpokorniej interessantów o złożenie swego adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. E. S. (2—3) — 8123—

Są do sprzedania różne przedmioty

po zwiniętym Zakładzie Cukierniczym,
przy ulicy Furmańskiej pod Nrem 2701, w podwórzu, w każdym czasie. (2—3) —8195 —

PERFUMERJA

przy Zakładzie Fryzjerskim

ŚNIECHOWSKIEGO,

ulica Nowo-Senatorska, Nr 8,

W świeżo otrzymanym transporcie z Paryża, między innemi nadeszły:
Pommade Dupuytren Mallard'a,
Pommade Miranda oraz **Ylangylang Rigaud'a,**
Vinaigre dę toilette, de la Société Hygienique,
Vinaigre de toilette Imperatrice Violet'a,
Poudre i Elixir Rose Ewans'a,
Odontine i Elixir Odontalgique Pelletier,
Eau dentifrice Dra Pierre,
Grême Oriza, Crême Pompadour,
Savon de Thridace, Savon au Cold Cream.
oraz wiele różnych artykułów toaletowych. Inne poszukiwane przedmioty wkrótce nadejdą.
Znajdują się też w wielkim wyborze:

MYDŁA GLYCERYNOWE

tak delikatniejsze, jak również odpowiednio do gatunków, **po cenach bardzo przystępnych.**
(3—3) — 7812 —



Jest do sprzedania
para rassowych, rosłych, ciemno-gniadych

uprzężnych Koni.

Wiadomość u Feldfebla części 4-ej Warszawskiej Straży Ogniowej w Koszarach Mirowskich. (3—3) — 8057 —



W Dominium Wielgolas gub. Warsz., 20 wiorst szosą od stacji kolei Terespolskiej Mińsk, do sprzedania 3 młyny. Dwa obok siebie wraz z propinacją, rybołóstwem, trzy Domy mieszkalne, Stodoła, 45 dz. (trzy włóki) wody, 15 dzies. (1 włóka) gruntu, —5 dz. (10 morgów) łąki. Trzeci młyn położony 5 wiorst dalej $7\frac{1}{2}$ dz. z (15 morgami) gruntu. Bliższą wiadomość udzieli Rańkowski Leszno Nr 8. (1—3) —8249—




Powróciwszy obecnie z Zagranicy, gdzie wyjeżdżałem jedynie w interesie swojej firmy, sam wybrawszy i spowadziwszy z najpierwszych tamtejszych fabryk znaczny transport tak **FORTEPIANÓW**, jako też **PIANIN** ładnej roboty, gustownego wykończenia, z portretami najsławniejszych kompozytorów muzyki, z jakowemi to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, dodając, iż sprzedaję takowe po cenach przystępnych, a wynajmuję tak nowe jakoteż używane, po zniżonych cenach. Zielony plac, Nr. 1066Ł (nowy 10), dom Hr. Zamojskiego, Nr. 29 mieszkania.—**K. Fritsche.**
(1—3) —8247—



Są do sprzedania

MEBLE

antyki, Kontuar z szafką na wierzchu, 2 Komody, Tremo, Obrazy różne, Kolumny z figurami i rozmaite ramy, przy ulicy Senatorskiej Nr. 460 (nowy 6-ty) mieszkania Nr. 26.
(1 3) —8266—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE,

garnitur Palisandrowy okazały, utrechtem kryty, **Kredens** mały, **Szafy** jesionowe, **Łóżka** takież, **Komoda, Biórko, Lustro** i t. p., oraz sprzęty gospodarskie. Ulica Leszno Nr 84 za Młynem parowym, z rana od godziny 9-tej do 2-ej, stróż wskaże. (2 — 3) —8091—



150 Macior poprawnych,

młodych z jagniętami, zdatnych do chowu, jest do sprzedania, w dobrach Wólka-Grodziska, tuż przy Stacji Kolei Warsz.-Wied. Grodzisk. (2—3) —8066—



Para Koni,

z których jeden **Ogier siwy, rosły,** dość jeszcze młody, zdatny i do stadniny, oraz dwie pary **Chomont Ruskich,** z których jedna para mało używana, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 57. Wiadomość tamże u Właściciela Karet do wynajęcia.
(1—3) —8245—

W powiecie Brzeskim, we wsi Kamienicy Żyrowieckiej (Krasny dwór) o 5 wiorst od Brześcia Litewskiego nad Muhawcem z powodu wyjazdu sprzedają się różne **rolnicze narzędzia,** między któremi znajduje się **młócarnia** pociągowa na trzy konie, nowa, **sieczkarnią, arfy, wialnia,** wozy proste, pługi, bryczki i powozy, za cenę nader przystępną. (2 3) —8170—

Do Głównego Składu



KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, Nr 496.
Nadszedł trzeci transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, tegorocznych połowów, oraz Groszku i Sera zielonego, Konfitur Kijowskich, Buljonu Wołyńskiego Karuku rybiego, Maslin suchych, Serdeli marynowanych (Kilki zwane, Minogów Rygskich i Oliwki solone (zwane Maśliny).— **B. Miedwiednikow.** (2 3) 8220 —

Do wynajęcia od S-go Michała,

Dwa Pokoje z Meblami,

jeden większy frontowy o trzech oknach, za Rs. 26 miesięcznie, drugi mniejszy za Rs. 12; każdy z osobnem wejściem. Za umową stół i usługę można mieć w miejscu. Ulica Chmielna, Nr 8, na 2-m piętrze. (2—3) —8217—

Sklep z Pakamerem

i do tego 3 Pokoje, Kuchnia, Piwnica i Komórka, za Rs. 350 rocznie. Sklep może być oddzielnie wynajętym bez Mieszkania, od S-go Michała. **Stajnia** i **Wozownia,** która może być obróconą na Skład, jest do najęcia każdego czasu. Ulica Trębacka, Nr 640, nowy 5. (1—3) —8227—

POKÓJ

na 2-giem piętrze, z osobnym wchodem, jest do wynajęcia od 1 Października, w domu Nr 9, przy ulicy Brackiej. Wiadomość tamże, w mieszkaniu Nr 7. (1 — 1) —8229—

Potrzebny jest od 1 Października

POKOJ,

z odzielnem wejściem dla mężczyzny w wieku, ze stołem, opałem i usługą, w domu religijnym, gdzieby posty zachowywane były. Wiadomość w Hotelu Saskim Nr 16, do godziny 9-ej rano. (1 — 3) —8225—

Ktoby miał do odnaęcia od S-go Michała

Dwa Pokoje,

mniejsze, lub **jeden** z Przedpokojem, w środku miasta, na parterze, pierwszym lub drugim piętrze, raczy dać znać na ulicę Warecką, Nr 1, mieszkania Nr 2.
Tamże jest do sprzedania

Szuba aksamitna,

prawie nowa.
(1—3) —8231—

W tych dniach Magazyn Kaukaski i Perski, istniejący przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, w domu Bajera Nr 412, oprócz znacznej ilości wyrobów srebrnych, kanausów w różnych kolorach i gatunkach, oraz czarnej materji zwanej **perską fają** otrzymał na próbę pierwszy transport **wyrobów perskich wełnianych na suknie damskie,** tkanych gustem i sposobem francuzkim, przewyższające jednak towary francuzkie nadzwyczajną trwałością materjału i nizkością cen, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.
(1 - 3) — 8234 —

Restauracja Alkazar

przy ulicy Królewskiej,
poleca się Szanownej Publiczności z dobrze przyrządzonemi **Potrawami,** oraz **Flakami** w Niedziele i Czwartki, przytem powiadamia, że w każdą Niedzielę i Święto w salonach oddzielnych od Restauracji, grywać będzie
wyborowa muzyka
dla lubiących tańczyć, poczynając od 1-go Października r. b. Tamże przyjmują się zamówienia na **Zabawy weselne wydawanie wieczorów** i t. d. (2—3)—8147—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Kanapa** mahoniowa rypsem kryta i dwa **fotele, stół** przed **kanapę, konsolka** i **2 lustra; stół** jesionowy na orzech do rozbierania z pięciu blatami, **stolik** damski, **9 krzeseł** wyplatanych; **2 łóżka** jesionowe z materacami na sprężynach, **komoda, tualetka, umywalnia** z blatem marmurowym, oraz naczynia **drewniane** i **wózek** dziecinny. Wiadomość przy ulicy Żórawiej i Brackiej, w domu W. Fuchsa w mieszkaniu Nr. 1. (3—3) —8149—

— Potrzebny jest do odnajęcia **Salon z przedpokojem,** na **Lekcje Tańców,** oraz **Panna** uzdatniona do **krawiecczyzny** w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2466, w oficynie lewej. (2 — 3) —8110—

Ceraty na barchanie, podłogowe

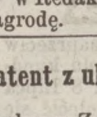
i inne,
Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański,** ulica Miodowa, Nr 9.
(2—8) — 8035 —

40 Rs. temu

kto pomoże w umieszczeniu młodego Człowieka w jakiej fabryce, zakładzie, lub innym zawodzie. Człowiek ten zna dokładnie język rossyjski. Osoby interessowane raczą zostawić adres swój w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" pod lit. M. A.
(2—3) —8144—

Rewers na rsr. 150

wydany Bronisławowi Stokowskiemu, przez Apolonję Czaplicką zagubiony został przed dwoma miesiącami. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić, jako już spłacony, temuż Stokowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Freta pod Nrem 32.
(3 - 3) —8175—



Nagrody 15 Rubli.

W dniu 21-ym b. m. z rana, w przejściu z ulicy Oboźnej do Kościoła S-go Krzyża, lub w tymże kościele, zgubiono **Zegarek złoty, damski, w kopercie,** z cyfrą J. S. Uprasza się Znalazcę o zwrot takowego do domu Nr 1, przy ulicy Oboźnej, mieszkania Nr 2, na parterze, za powyższą nagrodą. (3—2)- 8200 —

Nagrody rs. 1.

W Piątek dnia 15 b. m., zgubiono w Willanowie **BROSZKĘ** czarną kameę, przedstawiającą popiersie kobiety, w oprawie pozłacanej. Łaskawy Znalazca za złożeniem zguby w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," otrzyma powyższą nagrodę. (3—3) — 8027 -

Przypadkowym sposobem zaginął

Patent z ukończenia całkowitego Kursu Gimnazjalnego,

wydany na imię Marcellego Salberg.
Łaskawy Znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Pawią pod Nr 8 nowy, za nagrodą. (3—3) —7354—



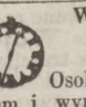
W dniu 21 b. m. około godziny 6-tej z rana w przejściu przez plac Wojenny, zgubioną została

Portmonetka,

w której znajdowało się rsr. 10 i Książka legitymacyjna Ludwiki Szwarcbard. Znalazca przez wzgląd na niezamożny stan poszkodowanej, raczy zwrócić takową pod Nr 2272 nowy 10, przy ulicy Niskiej do Szwarcbardowej.
(1 — 1) —8260—



Z domu przy ulicy Nowy Świat, Nr. 8 w dniu 20 b. m., to jest we Czwartek wieczorem, wybiegła **Suczka** mała z gatunku małych pinczerów, biała, z plamami blado-kasztonowatemi, uszki długie, ogon kiściasty, nóżki wystrzyżone. Znalazca za odprowadzenie pod wskazany numer na pierwsze piętro od frontu otrzyma rubli 2 nagrody. Ostrzega się przytem osobę, która suczkę zaginioną niosła na ręku i przyznawała się do takowej, że jeżeli nie zwróci jej właścicielce, prawnie o to wezwaną zostanie z zaregulowaniem skutków, jakie podobne postępowanie spowodować może. (1—1) - 8253 —



W dniu 21 września, w kościele Ś-go Jana znaleziono

Zegarek złoty damski.

Osoba poszkodowana może go odebrać za udowodnieniem i wynagrodzeniem, ulica Mazowiecka Nr 5 nowy na 1-szem piętrze, w oficynie na lewo u P. Gueren. (1—1)—8235—

Ze Składu Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

F. SPRINGERA,

przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328, poleca się dobór WIN po następujących cenach:

		Ceny butelki:		Ceny garnca	
WINO:	Węgierskie z r. 1866 i starsze,	od k. 45	do rs. 12 k. —	od rs. 2	do rs. 6.
„	Bordoskie, czerwone i białe. .	„ $37\frac{1}{2}$	„ 6 „ —	„ 2	„ 5.
„	Reńskie	„ 65	„ 6 „ —	„ 3	„ 6.
„	Mosel.	„ 65	„ 2 „ 50	„ 3	„ 5.
„	Burgundzkie białe i czerwone .	„ 60	„ 3 „ 60.		
„	Szampańskie . . . . od rs. 2	„ 80	„ 3 „ 60.		

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie, w okseftach i butelkach.
Araki, Rumy, Cognac londyński, **Likwory** francuzkie, **Pasztety** Strasburgskie, **Owoce** w cukrze, **Konserwy** francuzkie, **Sery** w różnych gatunkach, **Bulion, Musztardy, Szparagi,** Champignons, **Groszek** francuzki, **Trufle, Sardynki, Oliwa** Prowancka, **Octy** francuzkie, **Miody, Śliwowica, Śledzie** i t.p. **Herbata** w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.
Wino Bordoskie, w okseftach 120, 150, 200 i 300 rs. **Wino Węgierskie** w beczkach: 25, 30, 35, 40, 60 dukatów. Kupującym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat.
UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego, są etykietami z firmą moją opatrzone.
(9 30) - 6268 — **F. SPRINGER.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473a, nowy 5). —Дозволено Цензурою.